

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Ciunkiewiczowa na wolności

Tam gdzie podpisany został pakt Kellogga... Trumna ze zwłokami Brianda w Sali Zegarowej Quai d'Orsay

Paryż. 9. 3. PAT. Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych przystąpiono do urządzenia kaplicy, w której wystawione będą zwłoki Brianda. Trumnę umieszczono w słynnym salo nie zegarowym. Przy wyborze tego historycznego miejsca powodowano się tem, że tutaj podpisano pakt Kellogga i tam odbyło się również nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Narodów, zwołane w grudniu ub. r. w celu złagodzenia za targu japońsko-chińskiego, a któremu to posiedzeniu po raz ostatni przewodniczył Briand.

Paryż. 9. 3. (B) Przez mieszkanie Brianda przy avenue Kleber przesunęło się wczoraj ogó

lem 15 tysięcy osób, które w skupieniu oddały hołd doczesnym szczątkom wielkiego męża stanu. Wieczór złożono zwłoki do trumny, do której włożono trzy wiązanki fiołków i bukiet stonczyków. W dniu pogrzebu Brianda wszystkie szkoły w całej Francji będą wolne od nauki. Na polecenie ministra oświaty urządzone będą w sobotę we wszystkich szkołach ku czci Brianda poranki, podczas których omawiane będą wysiłki Brianda w kierunku utrwalenia pokoju i zastąpienia przemocy prawem międzynarodowym. Rada miejska Paryża postanowiła jedną z głównych ulic stolicy nazwać imieniem Brianda.

Baczność właściciele domów w Berlinie!

Bezpłatnych informacji o położeniu realności w Niemczech, o najnowszych rozporządzeniach (Notverordnungen), o zryczałtowanym podatku czynszowego (t. zn. Ablösung der Hauszinssteuer) udziela w Hotelu Royal zarządca domów w Berlinie — we czwartek 10 b. m. od godz. 2—4 popoł., w piątek 11 b. m. od godz. 9—11 przedpoł. 655x

O poprawę bezpieczeństwa w ptn. Palestynie

Jerozolima 9. 3. ŻAT. Egzekutywa Agencji Żydowskiej podjęła interwencję u naczelnego komendanta policji palestyńskiej pułk. Spitzera w sprawie braku bezpieczeństwa w północnej Palestynie. W ciągu ostatnich 2 miesięcy zamordowano dwóch kolonistów żydowskich. Pułk. Spitzer zakomunikował Egzekutywie, że w okręgu hajfskim wprowadzono specjalną do datkową służbę policyjną, która patrolować będzie wszystkie przedmieścia i kolonie tego okręgu. Pułk. Spitzer wydelegował do Kfar Chasidim kilku najzdolniejszych detektywów, celem przeprowadzenia śledztwa i wykrycia morderców Samuela Gutermana.

Bunt na torpedowcu francuskim

Paryż 9. 3. (B) Na pokładzie torpedowca francuskiego „Vesco”, przebywającego obecnie w Tulonie doszło do poważnego zajścia. Podczas kontroli nocnej, jeden z oficerów torpedowca udzielił pewnemu marynarzowi nagany służbowej, w następstwie czego ów marynarz, poparty przez kolegów zaatakował oficera. W ciągu nocy oficer ten znikł z pokładu i niewiadomo co się z nim stało. Dowódca statku jest zdania, że oficer padł ofiarą zbuntowanych marynarzy, w związku z czem kilku z nich aresztowano i wszczęto energiczne śledztwo.

Hindenburg, czy Hitler — jeden djabeł

Tak uważa pismo francuskie

Paryż. 9. 3. PAT. Dziennik „Le Petit Bleu” pisze, że dziwnem jest zachowanie się pewnej grupy francuskiej, sprzyjającej Hindenburgowi. Dziennik podkreśla, że nie istnieją — wbrew temu, co głosi ta grupa — dwie Rzesze, tylko jedna, która dąży do tego samego celu, odwetu, przekreślenia traktatów i hegemonii germańskiej w Europie. Hitler, czy Hindenburg, to absolutnie jedno i to samo. Biała czapka, czy czapka biała, to dwie głowy pod taką samą pikielhaubą. Dopóki Liga Narodów — kończy dziennik — nie udzieli Francji gwarancji, jakich domaga się Tardieu, należy być w pogotowiu i przygotowanym na wszystko.

Jerozolima 9. 3. ŻAT W dni dzisiejszym cadyk z Góry Kalwarji wraz z całą świtą opuścił Palestynę, udając się w drogę powrotną do Polski. Do Warszawy powróci 16 b.m.

Prasa rumuńska o spotkaniu marsz. Piłsudskiego z premj. Jorgą

Bukareszt. 9. 3. PAT. Dzienniki tutejsze przywiązują do spotkania premiera Jorgi z Marsz. Piłsudskim duże znaczenie polityczne, wyrażając przypuszczenie, że obaj mężowie stanu omówili najważniejsze sprawy polityczne. Przewszystkiem zaś rokowania o pakt nieagresji ze Sowiecami oraz tematy będące na porządku dziennym konferencji rozbrojeniowej. „Caventul” uważa, że spotkanie obu polityków było

w obecnym momencie politycznym konieczne i że doprowadziło ono do zupełnego uzgodnienia postępowania obu rządów w bieżących zagadnieniach politycznych, gdzie Polska i Rumunia mają równoległe interesy. „Luppa” sądzi, że po rozmowie premiera Jorgi z Marszałkiem Rumunia zdecyduje się na podpisanie paktu nieagresji ze Sowiecami.

Uroczysty wjazd nowego prezydenta „republiki mandzurskiej”

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 9. 3. (L) Wedle doniesień z Tokio, odbył się wczoraj uroczysty wjazd prezydenta nowej republiki mandzurskiej, eks-cesarza chińskiego Pu-yi, do Czang—Czun, stolicy nowego państwa. Pu-yi witany był przez władze japońskie z wielkim przepychem i honorami cesarskimi. Przyjechał z Mukdeny w specjalnym pociągu dworskim. Na dworcu w nowej stolicy witany był przez generalnego konsula japońskiego, przedstawicieli władz cywilnych

i wojskowych. Dworzec bogato udekorowany był flagami o barwach japońskich i mandzurskich. Z dworca do pałacu rządowego tworzyły wojska japońskie i mandzurskie gęste szpalery. Władze japońskie przedsięwzięły daleko idące środki ostrożności, celem zapewnienia nowemu władcy bezpieczeństwa. Dziś Pu-yi złożył przysięgę jako głowa nowego państwa mandzurskiego.

Sowiety koncentrują wojsko nad granicą koreańską

Londyn. 9. 3. (L) Donoszą z Tokio, że władze sowieckie koncentrują swe wojska nad granicą koreańską. Ambasador japoński w Moskwie otrzymał polecenie, aby domagał się od rządu o wlekłego wyjaśnienia, co oznacza koncentracja

wojsk sowieckich nad granicą japońską w Korei. Dalej sfery oficjalne dementują pogłoski, jakoby Japonia koncentrowała swoje wojska nad granicą sowiecką.

Na drodze do równowagi

Światowy system gospodarczy ery powojennej możnaby w sposób symboliczny nazwać systemem „pozlaczanym“. Tak, jak w dziedzinie walutowej, emisja pozlaczana tj. oparta na pokładzie dewizowym wzrosła od 1913 do 1929 roku w sumie z 350 na 2000 mil. dolarów, podobnie i cała konstrukcja gospodarcza stała się w tym czasie wysoce skomplikowanym wznieśnięciem nadbudówek kredytowych o niekonkretnym pokryciu. Gold-exchange-standard na odcinku banknotowym był doskonałym wyrazicielem całego ustroju gospodarczego, mającego formę piramidy odwróconej wierzchołkiem ku dołowi. U dołu znajdowała się wąska powierzchnia własności np. złota zdeponowanego w piwnicy banku pieniężnego, a od tej wąskiej powierzchni biegły ku górze szeroko rozwarte ramiona ogniw: Na 40 jednostkach złota oparte 100 jednostek banknotów, dźwigało w roli pokładu użytego przez inną instytucję emisyjną — przy utrzymaniu tego samego stosunku 40 procentowego — już 250 jednostek dalszej waluty, ta dalsza waluta zaś w formie pokrycia dewizowego innego banku powtarzała funkcję swej poprzedniczki itd. Tym sposobem każdy mały ułamek złota spełniać musiał ciężką rolę fundamentu pod szeroko rozwinięty gmach walutowy, o niedającej się ustalić ilości pięt. To samo odbywało się — może jednak w jeszcze gorszym ustunkowaniu procentowym między własnością jako pokryciem dla zasięganego kredytu — w dziedzinach gospodarczych takich, jak rozwój spółek akcyjnych, kombinacji holdingowych i kontroli banków nad przemysłami. Między kapitałem istotnie posiadanym a zasięgiem jego rozproszonym w życie powstała tak znaczna różnica, że wąski wierzchołek odwróconej piramidy, zaczął tracić równowagę, a konstrukcja gospodarcza na nim stojąca wpadła w ruch wahadłowy, grożący z każdą chwilą położeniem całości na bok.

Dla zmniejszenia tej przeładowanej nadbudowy kredytu, była tylko jedna droga: na terenie banknotowym likwidacja gold-exchange-standardu, na terenach zaś bankowym, przemysłowym i handlowym restrykcja kredytów stosownie do podstawy majątkowej, mającej kredyty te poręczać. Ruch, który zdążył do zrealizowania tych właśnie celów, znany nam pod nazwą niezwykle nasilonego procesu deflacyjnego, miał takie jaskrawe dokumenty swego istnienia, jak masowa wymiana dewiz będących w posiadaniu instytucji emisyjnych na kruszec złoty, co doprowadziło do tego, iż np. Bank Narodowy w Belgji zlikwidował swój rezerwoar dewizowy do ostatniej sztuki, zaś Bank szwajcarski doprowadził bez mała do tego samego stanu z tem jeszcze, iż wykazując przeciętne pokrycie w roku 1931 w samym złocie na 102 procent, dał dowód, jak bardzo wyraźnie obręcz deflacyjna zaciśnięta została dookoła liczby obiegu banknotów.

Wycyfywanie kredytów zaś, którego gwałtowny charakter odczuły zarówno silnie Ameryka, jakoteż Anglja i Niemcy, było etapem likwidacji „systemu pozlaczanego“ na odcinku wymiany pieniężno-towarowej, a wyniki tej ucieczki kredytu znane są aż nadto dobrze z ich objawów, jak krach banków niemieckich, dewaluacja funta szterlinga, masowe, bo na ty się liczone, bankructwa przedsiębiorstw bankowych w Ameryce.

Nacisk deflacji tj. zmniejszonej ilości środków płatniczych wywołał dalszy objaw w rozwoju wypadków, jak ogólno-światowa deruta cen, ta zaś z powodu swej nierównomierności powstawania w różnych gospodarstwach powołała wzajemną ochronę przed inwazją zbyt taniego towaru obcego, zagrażająca istnieniu przemysłów krajowych, w formie niezwykle wysublimowania cel prohibicyjnych, zakazów przywozowych, kontyngentów, reglamentacji dewiz itd.

W ten sposób starania, które miały na celu doprowadzenie do zwięzienia nazbyt szeroko rozgałęzionych ramion wywróconej piramidy gospodarczej, dały w rezultacie ową powszechną wojnę gospodarczą, której obraz w tej chwili jeszcze w swej najbardziej kolorowej formie straszy współczesną ludzkość.

Gdy więc ścieśnianie nazbyt rozrosłych nadbudówek kredytowych dało w rezultacie tak silne wstrząsy, iż były chwile, że zdarzało się, że gospodarstwo świata stoi przed jakimś nieznanym w historii momentem zawalenia się w gruzy, powstała z początku w Ameryce a potem również i w innych krajach, jak ostatnio w Anglii, w krajach skandynawskich itd. myśl nietylcie zwięzienia górnych nadbudówek, ile poszerzenia samej podstawy ustroju. Ten ruch, który w przeciwstawieniu do poprzedniego uzyskał nazwę redeflacji, przemówił najpierw w Ameryce ukonstytuowaniem wielkiej na nieco dzienną skalę zakrojonej instytucji Reconstruction Finance Corporation, której zadaniem ma być konwersja i dystrybucja kredytów dla placówek gospodarczych na brak środka płatniczego cierpiących. Jako dalszy krok w realizacji tego samego celu, służyć ma Bill Glassa, nowelizujący statut emisyjny dolara w tym kierunku, by mogły wyjść z pod prasy i zasilić życie gospodarcze nowe 2—3 miliardów dolarów. Wkońcu, trzecim krokiem konsekwentnie po tej samej linii posuwającej się polityki gospodarczej jest obniżenie przez Federal Reserve-Banki stopy dyskontowej z 3½ na 3%.

Akcja ta mająca na celu doprowadzenie do równowagi gospodarczej przez wstrzyknięcie w życie odpowiednich dawek środka obiegowego, znalazła oddźwięk w Londynie, w Szwecji i Norwegji, których banki narodowe obniżyły

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, zgadze, wymiotach, zawrotach głowy, bólach głowy, miganiu przed oczami, podrażnieniu nerwów, bezsenności, ogólnem osłabieniu niechęci do pracy naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ pobudza do wypróżnień i ułatwia krwioobieg. Ządać w aptekach i drogerjach.

również stopę dyskontową. Najpoważniejszy angielski organ gospodarczy „Economist“ oświadcza w swej ostatniej publikacji, że chwila obecna, w której funt szterling mimo jego dewaluacji na giełdach światowych utrzymuje swoją pełno-wartościowość na rynku wewnętrznym, jest najodpowiedniejszą dla urzędowania redeflacji, której wynikiem miałby być wzrost poziomu cen do stanu z r. 1928. Drugi perjodyk angielski „Statist“ wyraża opinię, że nowa powrotna fala wzrostu bezrobocia w Anglii powinna rozstrzygnąć o tem, iż należy drogą rozluźnienia wentyli kredytowych ożywić ruch gospodarczy i wznieść poziom cen.

Podniesienie poziomu cen, które może nastąpić tylko w wyniku liberalnej polityki kredytowej i poszerzenia obiegu pieniądza, a więc w wyniku tego rodzaju właśnie akcji, którą obecnie nazywać się zwykło terminem „redeflacja“, może jedynie być środkiem do usunięcia tych wszystkich momentów, które obecnie krępują wymianę i zamykają rynki zbytu w formie zapór celno-dewizowych. Wzrastające na rynkach światowych ceny, nie będąc już więcej instygatorami importu, usuwają bowiem potrzebę całego aparatu, mającego na celu tylko ochronę przed przywozem.

Tak więc, jak się zdaje, powrót do stanu uciążliwej równowagi gospodarczej, prowadził drogą pomiędzy dwoma ekstremami, pomiędzy deflacją, której zadaniem było ściągnąć ramiona na niezdrowo rozgałęzionego systemu kredytów w ustroju wywróconej piramidy gospodarczej, i pomiędzy redeflacją, która ma wierzchołek tej piramidy, stanowiący fundament konstrukcji, a zwiększeniem obiegu i iniekcją środka płatniczego w życie gospodarcze, odpowiednio do potrzeb tej równowagi, rozbudować.

LUDWIK BERGER

Dlaczego nagle podskoczył funt?

Wiedeń. 9. 3. PAT. W depeszy z Londynu podaje N. F. Presse, że powodem gwałtownej haussy funta było nagle zaprzestanie zakupów dewiz ze strony Banku Angielskiego. Zakupy interwencyjne Banku Angielskiego ustały nagle wczoraj w południe. Słychać, że w końcu zeszłego tygodnia przygotowana została suma celem umorzenia kredytu francusko-amerykańskiego, w wysokości 80.000.000 funtów. Zakupy dewiz w poniedziałek spowodowały przekroczenie tej sumy o blisko 20.000 funtów, wobec czego Bank Angielski nie widział możliwości kontynuowania zakupu dewiz. Spekulacja, pochodząca głównie z zagranicy stała się panią sytuacji. Angielskie koła bankowe i giełdowe zachowują się wobec nagłej haussy z uczuciami mieszane. Minister handlu Runciman oświadczył wczoraj, że ma nadzieję, iż dalsza haussa nie dokona się zbyt nagle. Już teraz odczuwa się trudności, jakie spowodował w handlu zagranicznym wysoki kurs funta. Wielkie niebezpieczeństwo ruchu zwykłego tkwi w tem, że kapitał zagraniczny inwestowany jest wyłącznie w krótkoterminowych walorach, głównie w angielskich bonach kasowych. Niemniej jednak zmiana nastrojów może wywołać przez noc wielką zmianę w sytuacji.

Odbyły się ważne narady kierujących banków na których omawiano zarządzenia celem ograniczenia przyływu kapitałów zagranicznych. Czy koła oficjalne podejmą znów akcję interwencyjną nie jest jeszcze pewnem. Prawdo podobnem natomiast jest zmniejszenie londyńskiej stopy procentowej.

Odbyły się ważne narady kierujących banków na których omawiano zarządzenia celem ograniczenia przyływu kapitałów zagranicznych. Czy koła oficjalne podejmą znów akcję interwencyjną nie jest jeszcze pewnem. Prawdo podobnem natomiast jest zmniejszenie londyńskiej stopy procentowej.

Waldemaras aresztowany!

Berlin. 9. 3. PAT. Z Kowna donoszą o zaareztowaniu dzisiaj rano Waldemarasa z powodu nieprzestrzegania nałożonych nań przez władze wojskowe zobowiązań powstrzymywania się od wszelkiego udziału w życiu politycznym. We wtorek Waldemaras miał otrzymać rozkaz natychmiastowego opuszczenia Kowna, czemu jednak nie uczynił zadość. We środę rano zia-

wiło się w hotelu, w którym mieszkał Waldemaras 10 policjantów i siłą przeprowadził go do samochodu, którym przewieziony został do Eszereny i oddany tam pod ścisły nadzór policyjny. Waldemaras nosił się podobno z zamiarem wydawania nowego czasopisma politycznego i wzięcia znowu czynnego udziału w życiu politycznym.

Zjazd dygnitarzy w Wilnie

Wino. 9. 3. PAT. Dziś, o godz 8 rano pociągiem, pospiesznym przybyli z Warszawy marszałek Senatu Raczkiewicz, minister W.R. i O.P. Jędrzejewicz, minister poczt i telegrafów Boerner, minister reform rolnych Kozłowski, wice-min. W.R. i O.P. ks. Żongołłowicz oraz grupa

posłów: senatorów Tym samym pociągiem przybyło również wiele delegacji z kraju w celu wzięcia udziału w pogrzebie śp. ks. biskupa Bandurskiego.

—o—

Berlin. 9. 3. PAT. Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy, ilość bezrobotnych w drugiej połowie lutego wynosiła 6.128.000 osób.

Dzisiaj, czwartek, 10 bm. premiera
w teatrze świąt. „APOLLO”

Najrozkoszniejszy, najweselejszy przebieg
filmowy! — Arcydzieło o kolosalnym
przepychu wystawy i niesłychanym
bogactwie melodji!

Wszystko jest w tym filmie pierwszorzędne: nieosiągnięte: wystawa, artyści i muzyka!

RONNY

Jedna z najbardziej czarujących operetek filmowych ostatnich lat na temat miłości uroczej Paryżanki i wirtuoznego księcia o — tysiącach ciekawych i arcywesołych awanturkach miłosnych! Przebójne balety! Chóry! — Zabawy! — Szampań! — Piękne kobiety! — Wymarzone tualety! Humor! Radość! Pikanterja!

W głównej roli — prześliczna gwiazda ekranów europejskich, pełna temperamentu, obdarzona cudownym głosem **KATE NAGY** oraz najprzystojniejszy mężczyzna Europy **Marc Dantzer** i wiele in.

Muzykę do tego arcydzieła stworzył znakomity kompozytor, twórca przebojowych operetek jak „Księżniczka Czardasza”, „Hrabina Marica” **E. KALMAN**. — Występ doskonałego zespołu orkiestry o światowej sławie **Marka WEBERA**, której fascynujące wykonanie walców wiedeńskich wzbudza powszechny zachwyt.

Ordery - diety - pełnomocnictwa

Przebieg wczorajszego posiedzenia Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Order Biały

Warszawa 9. 3. (Sin) Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do rozpatrzenia ustawy o orderze Orła Białego. Referował tę ustawę poseł Mackiewicz (BB), poczem zabrał głos poseł Trampezyński (Kl. Nar.), który oświadczył: Łamiemy sobie głowę nad tem co skłania rząd do wniesienia właśnie w obecnej chwili ustawy o tem, co niektórzy nazywają blichtrzem orderowym. W tej chwili najważniejszą jest kwestja przerobienia łańcucha orderowego. Czy jednak Polska nie ma obecnie większych kłopotów jak wykonanie tego łańcucha? Czy nie można było z tem poczekać? Przysłowie rzymskie powiada, że im większa korupcja, tem więcej ustaw. Nie respektuje się dotychczasowych ustaw, poco więc mnożyć nowe? Dziś cel uświęca środki, co jest świadectwem niewoli, kiedy część narodu czuła się do konspirowania, a cechą konspiracyjną jest zawsze nieprzebieranie w środkach, o czem można się przekonać z „Róży” ze romskiego. Jesteśmy dziś świadkami codziennego nadużywania władzy i używania grosza publicznego w celach partyjnych, oszustw wyborczych. Słyszymy cyniczne oświadczenia, że praworządność zaczyna się dopiero od chwili, gdy obowiązują będzie ich prawo.

Marszałek zwraca uwagę mowcy, że odbiega od tematu. Mowca kończy apelem do powrócenia do dawnej etyki i moralności, a ponieważ ustawa sprzeciwia się tym zasadom będzie głosował przeciwko ustawie. Ustawę przyjęto.

Dobra skonfiskowane powstańcom

Następnie głosowano nad ustawą o zwrocie skonfiskowanych dóbr b. powstańcom. Referent Mackiewicz (BB) ma pewne wątpliwości natury prawno-moralnej. Mówi, że najważniejszym dla niego był argument, że cesarz rosyjski był władzą ustawodawczą i ukazy jego muszą być obecnie uszanowane przez sądy w Polsce. Wobec jednak innych pojęć sądu należy zwrócić ziemie b. powstańcom. Po dyskusji ustawę przyjęto.

Z kolei toczyła się długa dyskusja nad ustawą o prawie wykupu ziemi przez dzierżawców rolnych. Sprawa ta ciągnie się już od szeregu lat. Chodzi o wykup gruntów, podlegających ustawie o ochronie drobnych dzierżawców. Dyskusja trwała kilka godzin i była czasami bardzo namiętna, ale w końcu ustawa została przyjęta.

Poseł Wiślicki referował z kolei ustawę o opłatach stemplowych, którą przyjęto.

Poseł Brodacki wydany sądowi

W imieniu komisji regulaminowej poseł Walewski (BB) przedstawił sprawozdanie o wniosku prezesa sądu okręgowego w Krakowie o pociągnięciu do odpowiedzialności dyscyplinarnej posła Brodackiego. Wniosek o wydanie posła Brodackiego uchwalila cała Izba

Diety marszałkowskie

W sprawie wniosku PPS. o zmniejszenie diet marszałka Sejmu i dyrektora biura sejmowego zabiera głos referent Terlikowski (BB) oświadczając się przeciwko głosowaniu. W sprawie formalnej zabiera głos poseł Stroński, który w imieniu klubu BB składa następujące oświadczenie: Posłowie sejmowi oraz marszałek i wicemarszałkowie otrzymują diety w wysokości

określonej przez odpowiedni artykuł regulaminu, a przytoczony w uzasadnieniu motyw o oszczędności jest demagogiczny. Wnoszę o przystąpienie do głosowania bez dyskusji!

Przeciw wnioskowi formalnemu wypowiada się poseł Dubois (PPS), który stwierdza, że już na komisji nie dopuszczono do dyskusji i że porównanie diet marszałka z dietami poselskimi jest niewłaściwe, posłowie bowiem muszą pobierać pensje, ażeby mogli być niezależni. Wogóle klub mowcy wystąpił przeciwko zbyt wysokim placom nie tylko marszałka Sejmu, ale i wiceministra skarbu Koca, którego

Premj. Prystor o pełnomocnictwach

Przystąpiono do ustawy o pełnomocnictwach. Na trybunę wchodzi premier Prystor, którego lewica wita okrzykiem. Premier Prystor oświadcza co następuje: Wysoka Izbo! Projekt ustawy o pełnomocnictwach przewiduje dwie kategorie pełnomocnictw: jedne obliczone na okres kilkumiesięczny, pomiędzy obecną a następną sesją sejmową dotyczą spraw gospodarczych i finansowych, druga kategoria pełnomocnictw przebiega się na okres niemal trzyletni i jest związana z reorganizacją administracji. Przechodząc do spraw gospodarczych, premier scharakteryzował rozmiary kryzysu światowego, podkreślając wpływ jego na najważniejsze odcinki naszego życia gospodarczego, na rolnictwo, przemysł na stan zatrudnienia. Premier stwierdził, że na owo zagadnienie w Polsce, zarówno jak i w innych krajach wysuwa się sprawa zrównoważenia budżetu. Deficyt Polski za 10 miesięcy roku budżetowego 1931/32 wyniósł 6 proc. strony dochodów, znacznie mniej, niż w innych krajach; naprzykład w Austrii wyniósł 10 proc., w Niemczech 17, na Węgrzech 18. w Ameryce przewidyują za cały rok 54 proc. strony dochodów.

Następnie premier omówił sprawę bezrobocia, karteli, eksportu, podkreślając konieczność równomiernego rozłożenia ciężarów na całe społeczeństwo.

Kończąc premier stwierdził, że nasz budżet zamyka się deficytem bez porównania mniejszym, aniżeli budżety wielu państw i jest pokrywany z rezerw. Waluta polska należy do nieflecznych walut europejskich, które nie zeszyły poniżej swego parytetu. Zobowiązania państwa i samorządu wobec zagranicy są spłacane regularnie. Liczba upadłości bankowych jest niewielka. Banki mobilizują własne środki i tylko w nieznacznym stopniu korzystają z pomocy skarbu i Banku Polskiego. Polska zachowała spokój w momentach trudnych i przetrwała zwycięsko okres wstrząśnięć finansowych w Niemczech i załamanie funta. Wytyczne polskiej polityki gospodarczej, wyrażające się w podporządkowaniu interesów wszystkich grup odłamów czynników gospodarczych interesowi państwa, nie uległy nieulegają zmianie.

Po zakończeniu przemówienia p. premiera marszałek Sejmu oświadcza: Na podstawie art. 42 regulaminu ograniczam czas przemówień do 15 minut.

Poseł Rybarski: Nie poddaję krytyce zarządzenia p. marszałka, ale mam wrażenie, że jest ono niezwykle wymowne.

Marszałek: Zawsze przy pierwszym czytaniu ograniczam czas przemówień do 15 minut. W poniedziałek będzie drugie czytanie i wtedy panowie będziecie mogli mówić jak długo zachcecie.

SMACZNA I POZYWNA CZEKOLADA
PLUTOS - RIVIERA

80 groszy

20 groszy

10 groszy

gaża dochodzi do 10.000 zł. miesięcznie.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem PPS. Klub Narodowy domaga się podzielenia tego wniosku na 2 części, a mianowicie oddzielnie dla marszałka Sejmu i oddzielnie dla dyrektora biura sejmowego. Przewodniczący wice marszałek Car nie zgadza się na to, wobec Klub Narodowy nie bierze udziału w głosowaniu. Wniosek odrzucono.

Dyskusja

P. Rybarski: Idea pełnomocnictw nie jest nowa. Nasze ustawodawstwo opiera się na pełnomocnictwach. Niema dziś ustaw tylko są pełnomocnictwa. Uzasadnia się obecne pełnomocnictwa potrzebą szybkiego załatwienia spraw. Nie wiem, czy rekord szybkości będzie pożyteczny. Mówi się w uzasadnieniu o potrzebie wytrwania. Że większość rządowa chce wytrwać przy władzy, to wiemy, ale do tego nie trzeba pełnomocnictw. Dalej powołuje się rząd na ciężką sytuację gospodarczą. A co mówił rząd 1. października? Słyszeliśmy oświadczenie premiera o popieraniu budownictwa mieszkaniowego. Faktycznie dziś budownictwo mieszkaniowe w Polsce jest wykoficzone. (Oklaski na ławach opozycji). Zdaje mi się, że przez pomyłkę nie wyłączono z pełnomocnictw ustalenia systemu monetarngo. Trzeba chyba przypuszczać, że ta pomyłka zostanie natychmiast sprostowana, bo może ona podkopać walutę. (Chodzi tu o wyłączenie wypuszczenia bilonu).

P. Stroński: Pomyłka drukarska prowadzi do drukowania pieniędzy.

Poseł Czapiński (PPS) widzi w ustawie o pełnomocnictwach likwidację parlamentaryzmu. Przemawiają jeszcze posłowie Róg i Chrucki. Następnie wyloniła się kwestja, dokąd odesłać wniosek o pełnomocnictwach, czy do komisji konstytucyjnej czy prawniczej, jednak marszałek zadecydował, że projekt odesłany będzie do komisji prawniczej. Prawdopodobnie już jutro odbędzie się posiedzenie komisji prawniczej. Gdy marszałek w końcu zaczął ustalać porządek dzienny, poseł Piotrowski zażądał stwierdzenia quorum. Opozycja pozostała w kulisach i przekonano się, że na sali jest 118 posłów z BB. Już poraz wtóry w ostatnich miesiącach stwierdzono brak kompletu i absentowanie się BB. Poseł Czetwertyński (Kl. Nar.) występuje przeciwko powierzeniu referatów posłom z BB., którzy nie są bezstronni.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne w sobotę rano.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 3. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na czwartek 10 bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Zachmurzenie zmienne naogół duże z przelotnymi opadami śnieżnymi. Lekki mroz. porywiste wiatry północno-zachodnie i północne.

DZIEŃ POLITYCZNY

O zakończenie wojny celnej z Niemcami

Jak wiadomo, pomimo podpisania w r. 1930 traktatu handlowego, ratyfikowanego przez Polskę, a niewprowadzonego dotąd w życie z braku ratyfikacji niemieckiej, Niemcy zapowiedzieli obecnie zaostrezenie wojny celnej przez wprowadzenie taryfy maksymalnej w stosunku do importu z Polski.

W myśl wspólnego porozumienia ustalono, że toczone się obecnie w Warszawie rozmowy polsko-niemieckie winny mieć na celu znalezienie możliwości ograniczenia względnie zniesienia specjalnych zarządzeń restrykcyjnych, istniejących w dziedzinie obrotu towarowego polsko-niemieckiego. Idąc po tej linii rząd polski zaproponował rządowi Rzeszy zakończenie trwającej od r. 1925 niemiecko-polskiej wojny celnej.

Polska wykazuje więc w obecnym stanie rzeczy bardzo daleko posuniętą dobrą wolę. Propozycja jej ma na celu uniknięcie dalszych wstrząsów, które wprowadzenie niemiec-

kiej taryfy maksymalnej w stosunku do Polski niechybnie musiałoby za sobą pociągnąć, gdyż w takim wypadku Polska byłaby zmuszona zastosować swą taryfę maksymalną również do importu niemieckiego.

Zrealizowanie propozycji Polski miałyby za skutek osiągnięcia za jednym zamachem normalizacji stosunków gospodarczych polsko-niemieckich, umożliwiając wymianę towarową między obu krajami na podstawie autonomicznych stawek celnych przy skasowaniu istniejących ograniczeń o charakterze bojowym we wzajemnych stosunkach gospodarczych.

Rząd Polski przekonany jest, że znormalizowanie stosunków gospodarczych między obu krajami na podstawie autonomicznych stawek celnych przyczynić się może nie tylko do poprawy stosunków polsko-niemieckich, lecz również do tak upragnionej sanacji gospodarczej świata.

Jak brzmi projekt ustawy o pełnomocnictwach

Wnieiony do Sejmu projekt ustawy „o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydania rozporządzeń z mocą ustawy” opiewa:

Art. 1. Upoważnia się Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy:

a) w terminie do dnia, na który zostanie zwołany Sejm na najbliższą sesję zwyczajną, — w zakresie spraw gospodarczych i finansowych, uporządkowania stanu prawnego w państwie, wymiaru sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych; rozporządzenia te dotyczyć nie mogą spraw, wymienionych w art. 3 ust. 4, art. 4, 5, 8, 49 ust. 2, 50 i 95 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nakładania nowych podatków, ustanawiania nowych monopolów, zbycia i zamiany nieruchomości majątku państwowego, o ile wartość poszczególnego obiektu przekracza 100.000 zł, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustroju samorządu terytorjalnego i ordynacji wyborczej do organów tego samorządu, ustaw szkolnych i językowych, oraz prawa małżeńskiego;

b) w terminie do dnia 31 grudnia 1934 r. — w zakresie organizacji administracji publicznej.

Art. 2. Uprawnienia, określone w art. 1 punkt b niniejszej ustawy, odnoszą się do wszelkich władz, urzędów, zakładów, instytucji i organów rządowych, zarówno w zakresie ich wewnętrzne, organy tychże we wszystkich instytucjach, jak i trybu postępowania; uprawnienia te odnoszą się również do organów samorządowych w zakresie sprawowanej przez nie administracji rządowej.

Z mocy powyższych uprawnień Prezydent Rzeczypospolitej jest władny:

a) nosić, łączyć, dzielić i tworzyć urzędy, oraz ustalać zakres ich działania;

b) regulować zasady wewnętrznej organizacji i trybu urzędowania;

c) ustalać właściwość i tok instancji, oraz zmieniać lub wydawać nowe przepisy we wszystkich dziedzinach postępowania administracyjnego;

d) przeprowadzać zmiany w istniejącym podziale administracyjnym;

e) przekazywać niektóre dotychczasowe funkcje organów administracji rządowej organom związków samorządowych, określać sposób sprawowania przez kazanych funkcji przez organa samorządowe, ustalać obowiązek i sposób przyjmowania personelu, za trudnionego przez związki samorządowe dla wykonania przekazanych funkcji oraz zasad jego wynagrodzenia i kwalifikacji, przekazywać związkom samorządowym dochody, pobierane dotychczas przez skarż państwa w związku z przekazaniem funkcjami, wreszcie ustalać zasady dotowania związków samorządowych ze Skarbu Państwa w związku z przekazaniem funkcjami.

W związku z postawieniami zawartymi w niniejszym artykule, Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo wydawać przepisy uzgadniające i przejściowe, które okazały się niezbędne do wprowadzenia w życie poszczególnych postanowień oraz przystosowania dotychczasowego zakresu działania organizacji i kompetencji odnośnych władz i urzędów do nowej organizacji, ustalone, w drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie niniejszej ustawy.

Art. 3. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom,

każdemu we właściwym mu zakresie działania.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

...

Wedle doniesień zmiany w organizacji administracji państwowej, które zostaną wprowadzone drogą dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie pełnomocnictw, obejmują między innymi skasowanie czterech ministerstw: poczt i telegrafów, pracy i opieki społecznej, reform rolnych i robót publicznych.

Zakres działania ministerstwa reform rolnych ma być włączony do ministerstwa rolnictwa, ministerstwa robót publicznych — do ministerstwa komunikacji. Poza to ma być utworzone nowe ministerstwo do spraw samorządu terytorjalnego, wyłączone z ministerstwa spraw wewnętrznych, które pozostałoby ministerstwem bezpieczeństwa publicznego.

W kołach decydujących z dużym zastrzeżeniem spotkał się projekt skasowania ministerstwa pracy i przekazania tego resortu ministerstwu przemysłu i handlu, natomiast opieki społecznej — nowemu ministerstwu samorządów. Możliwe jest, że na skutek tej opozycji, jaka powstała w łonie komisji do usprawnienia administracji państwowej, ministerstwo pracy nie zostanie skasowane.

Poza temi zmianami, projekt rządowy przewiduje nowy podział administracyjny Państwa, kasując sześć dotychczasowych województw: pozostałyby tylko województwa: krakowskie, lubelskie, łowuskie, łódzkie, mazowieckie, poleskie pomorskie, polskie pomorskie, poznańskie, śląskie warszawskie (grodzkie) i wileńskie.

—o—

Złote słowa — gdyby tylko czyny im odpowiadały...

Główny organ sanacji, „Gazeta Polska” pisze o — odrzuconym przez Sejm — wniosku endeckim w sprawie zaprowadzenia ustawowego numerus clausus dla młodzieży żydowskiej:

... Czy leży w interesie narodu polskiego wywoływanie tarć wewnętrznych wśród obywateli państwa polskiego przez różnolite ich traktowanie i to nie w zależności od różnolitego obywateli tych wobec państwa w stosunku, ale w zależności dajmy na to od wyznania, jak to czyni wniosek endecki?

Czy jest pożyteczne stworzenie takiej piaszczystej podzieli, gdzie nie działalność jednostki lub grupy ludzkiej (etnicznej czy nie etnicznej — to wszystko jedno) byłoby podstawą do wzajemnej pozytywnej lub negatywnej reakcji ze strony państwa, ale pocho dzenie czy wyznanie byłoby podstawą przywileju lub kary? Czy nie zmierza to do ustalenia raz na zawsze napięć wewnętrznych w państwie? Gdyż działalność i postawa wszelkich grup ludzkich, nie wyłączając grup etnicznych może się zmieniać i roz wijać w kierunku dla państwa pożądanym. Natomiast na zmianę np. pochodzenia nikt wpłynąć nie może. Czy leży zatem w interesie narodu polskiego wzmaganie i petyfikowanie tarć wyznaniowych lub narodowościowych w Rzplitej?

Czy jest pożądane stwarzanie śróć „grupy etnicznej polskiej” przekonania, iż każda jednostka z tej

LINOLEUM, CERATY, DYWANY
Przemysł Linoleum, Kraków, Rynek 10.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Ogromne uznanie zdobyli sobie operetka „Per ska narzeczona” z muzyką J. Chasza. W sobotę powtórzenie tejże o godzinie 5'45 popołudniu po cenach znizowanych i wieczorem o godz. 8'45.

— Z TEATRU IM J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach znizowanych komedia Morstina „Dzika pszczoła”, która w Krakowie zdobyła bardzo znaczny sukces. Jutro również po cenach znizowanych i po raz ostatni „Ifigenja w Aulidzie”. W sobotę zagłósci w teatrze huczny śmiech wraz z kapitalną farsą wiedeńską „Raj opryszków” („Lumpenparadies”), do której uruchamia teatr cały swój zespół komików, pod reżyserją p. Karbowskiego. W niedzielę popołudniu, po cenach znizowanych sztuka włoska Gino Rocca „Tragedja bez bohatera”.

— POZEGNALNY RECITAL TAŃCA przed wyjazdem zagranicę naszej utalentowanej młodocianej tancerki Krysi Lewandowskiej odbędzie się w sobotę dnia 12 bm. w sali Bolońskiego. Współudział przyjmie świetna recytatorka p. Józefina Rogosz-Walewska. Bilety są do nabycia w kasie przy sali.

— SOKOLI ZESPÓŁ ŚPIEWACZY, mogący się poszczycić całym szeregiem udanych koncertów nie tylko w kraju ale i zagranicą (Wiedeń—Jugosławia) wystąpi w piątek dnia 11 bm w sali Bolońskiego Zespół ten należy, dzięki swemu wyso kiemu poziomowi artystycznemu do najlepszych chórów w Czechosłowacji i dlatego jego artystyczne wystąpienie w Polsce będzie jedynym swego rodzaju wydarzeniem i prawdziwym świętem słowiańskiego braterstwa.

— IGO SYM W BAGATELI. Świetny wykonawca piosenek, uroczy „król nody” na rok 1932 — Igo Sym — przybywa do Krakowa w otoczeniu zespołu, składającego się z artystów „Morskiego Oka” i „Bandy” i wystąpi tylko jeden raz w „Bagateli” w sobotę dnia 12 bm. o godz. 9-iej wiecz. Program składa się z szeregu pieśni, skethów i monologów, które będą po raz pierwszy wykonane w Krakowie. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się w piątek od godz. 10—1-iej i od 49-iej wieczór.

— KONCERT KOMPOZYTORSKI STANISŁAWA LIPSKIEGO urządzają dziś we czwartek w sali Starego Teatru wszystkie Towarzystwa muzyczno-kulturalne Krakowa, dla uczczenia 25-letniej jego wielce zastużonej działalności kompozytorskiej i pedagogicznej. W programie wyłącznie dzieła St. Lipskiego w wykonaniu pp. Czumiel-Tyczyńskiej, Dortheimerówny, Romanowskiego i Szymona Marmora, dalej „Echa” i chóru Akademickiego pod kierunkiem dyr. Wallek-Walewskiego. Pozostałe bilety w cenie od 1—5 zł do nabycia w kasie Starego Teatru.

ZNANY POETA ŻYDOWSKO-NIEMIECKI Ryszard Beer Hoffmann przygotował z polecenia wiedeńskiego Burgteatru przedstawienie „Fausta”, w czasie którego grano obydwie części „Fausta” w ciągu jednego wieczora. Przedstawienie osiągnęło znaczny sukces. Kilka pism antysemickich w Wiedniu zaatakowało atoli Hoffmanna oraz dyrektora Burgteatru Wildgansa, że powierzył tak doniosłe zadanie artystyczne „żydowsko-sjonistycznemu poecie”. Dzienniki antysemickie zarzucają Beer Hoffmannowi, że zniekształcił „Fausta” opuszczając najbardziej istotne części. W Wiedniu nastąpiło wystąpienie antysemitów wywołalo przykre wrażenie. Wszyscy krytycy zgodnie stwierdzają, iż Hoffmann niezwykle umiejętnie wywiązał się z trudnego zadania przystosowania całego „Fausta” do przedstawienia w ciągu jednego wieczora. Mógł to uczynić tylko Beer Hoffmann, wielki znawca Goethego.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Czwartek o 8 wiecz.: „Dzika pszczoła” (ceny znizowane).

Piątek o 8 wiecz.: „Ifigenja w Aulidzie” (ceny znizowane).

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Czwartek o 7'30: „Ich synowa”; w Bielsku: „Cloclo”

Piątek w Cieszynie: „Olala”.

grupy się wywodząca posiada szczególne przywileje prawne, nie wynikające bynajmniej z tej pracy, ofiarności, czy poświęcenia, lecz tylko z tytułu pochodzenia? Czy stworzenie takiego przekonania nie osłabiłoby energii tak ciepłaninami traktowanej „grupy etnicznej”? Czy, dalej, osłabienie energii „grupy etnicznej polskiej” leży, czy nie leży w interesie narodu polskiego?...

Złote słowa — ale numerus clausus faktycznie — już istnieje!

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Delegacja przedstawicieli średniego i drobnego przemysłu polskiego wyjeżdża do Palestyny

Warszawa. (ZAT). Pod przewodnictwem p. prezesa L. Lewitego odbyło się w lokalu Reprezentacji Agencji Żydowskiej w Polsce zebranie członków delegacji, udającej się do Palestyny z ramienia Agencji Żydowskiej celem zbadania w Palestynie oraz w krajach sąsiednich możliwości osiedlenia się elementu stanu średniego z Polski w Palestynie. Po dłuższej dyskusji zebrani ułożyli plan dzieł, które delegacja zbadać ma w Palestynie.

Postanowiono, aby delegacja podzieliła się na trzy grupy. Pierwsza grupa będzie miała na celu zbadanie warunków produkcji i zbytu towarów zarówno w Palestynie jak i w krajach sąsiednich oraz możliwości przeszerzenia do Palestyny niektórych gałęzi średniego i drobnego przemysłu ześrodkowanego w rękę żydowską. Druga grupa zajmie się ma zagadnieniami palestyńskiego bilansu handlowego ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Grupa ta ma również opracować odpowiednie wnioski dla rozbudowy stosunków handlowych między Polską a Palestyną. Trzecia grupa

zajmie się w Palestynie zagadnieniem plantacji. Po opracowaniu zebranych materiałów zostaną one przekazane utworzonemu przy Agencji Żydowskiej w Polsce Biuru Informacyjnemu celem udostępnienia ich zainteresowanym sferom.

Agencja Żydowska w Polsce zwróciła się do wszystkich gospodarczych instytucji w Palestynie z prośbą o okazywanie niezbędnej pomocy i o współpracę z delegacją.

W dn. 29 marca i 3 kwietnia odbędą się w Tel Awiwie w lokalu Związku Przemysłowców wspólne posiedzenia delegacji z zaproszonymi przedstawicielami instytucji i związków gospodarczych Palestyny.

Część delegacji udaje się do Palestyny 13-go bm. okrętem „Dacia”, którym wyjeżdża również wycieczka kupców i przemysłowców Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, reszta zaś członków delegacji wyruszy dn. 19-go marca br. na okręcie „Adnan”.

Haussa funta szterlinga

Holenderski „De Telegraaf” w korespondencji z Londynu stwierdza, że w angielskiej polityce walutowej dokonywa się obecnie zasadniczy zwrot. Znamienne jest przede wszystkim fakt, że Skarb przed terminem spłacił kredyty walutowy w wysokości 45 milionów funtów. Na rynku szterlingowym zaś zaznacza się zmiana w stopach raportów dewizowych. W stosunku zwłaszcza do dolara funt szterling osiągnął niezwykle wysoki raport, bo 3 cents przy transakcjach 3-miesięcznych, a 3 i pół cents pro anno. Fakt ten dowodzi, że kurs funta szterlinga w najbliższych 3-miesięciach pójdzie w górę.

Anglja walczy dziś już przeciw zbytnej wyższości kursu funta szterlinga. W chwili obecnej, gdy znaczne części kredytu walutowego zostały już spłacone i zarówno bilans płatniczy, jak i handlowy wykazują poprawę. Anglja czyni wszelkie wysiłki, by nie pozbawić się korzyści walutowych, osiągniętych w stosunku do innych krajów o wysoce wartościowej walucie. Dotychczasowe 3-miesięczne doświadczenia bowiem z disagio funtów były tylko pomyślnie. Anglja stworzyła sobie prosto premję eksportową, o wiele skuteczniejszą od wszelkich innych zarządzeń celnych, ponieważ zwyczajka cen wcale nie nastąpiła. Przeciwnie zaznaczyła się nawet po części niżka cen z powodu zamagazynowanych w oczekiwaniu cła ochronnego towarów. Należy przeto z naprężeniem wyczekiwać dalszego sposobu uregulowania kursu fun-

ta. Znamienne wszakże jest już zwolnienie angielskiego handlu dewizami. Tym sposobem bowiem Anglja zabezpieczyła się od zbytnej wyższości kursa funta szterlinga.

Nie ulega jednak wątpliwości, że do wielkiej ofensywy odciażającej funta szterlinga w głównej mierze przyczyni się przyływ złota z Indji. On to bowiem umożliwił spłacenie kredytu walutowego bez wpływu na rynek kredytowy. Chodziło tu zaś o dwa wielkie kredyty: mianowicie redyskontowy udzielony Bankowi Anglii przez Nowojorski Bank Federalny i przez Bank Francji w wysokości 50 milionów funtów oraz udzielony również przez banki amerykańskie i francuskie Brytyjskiemu Ministerstwu Skarbu kredyty w wysokości 80 milionów funtów. Otóż obecnie ku zdumieniu całego świata finansowego Anglja przed terminem spłaciła część tych kredytów, mianowicie: 30 milionów bankom amerykańskim, a 13 milionów bankom francuskim. Nie ulega też wątpliwości, iż reszta tych kredytów do lata będzie spłacona.

Dzięki tym operacjom zaś nastroj na rynku szterlingowym znacznie się poprawił. Spowodowały one bowiem przede wszystkim powrót kapitałów angielskich, które wyemigrowały zagranicę. Ruch ten zaś wzmacnia się w dalszym ciągu. Jednocześnie nietylko ustało wycofanie pieniądza francuskiego z Londynu, lecz przeciwnie pieniądz ten wraca znowu na rynek angielski. Francja stawa sobie aktywa funtowe, za które kupuje weksle

funtowe. Obok francuskiego zaś przypluwa na rynek angielski także pieniądz amerykański. Okazuje się zatem, iż funt szterling mimo odstąpienia Anglii od partytetu złota i silnego dis-agio nie stracił na swym znaczeniu jako waluta światowa. To też Londyn na nowo zaczyna być środowiskiem pieniężnym.

—o—

Rozporządzenie o cłach maksymalnych w Niemczech

Dnia 8 bm. zostało w Niemczech ogłoszone rozporządzenie o cłach maksymalnych (tzw. taryfa główna). Zastosowanie tego rozporządzenia do poszczególnych państw będzie przedmiotem oddzielnych rozporządzeń. Cła maksymalne są traktowane przez rząd niemiecki jako cła wybitnie bojowe celem zmuszenia państw, które nie posiadają z Niemcami traktatu handl. do zawarcia go. Podwyżka cła w wypadkach poszczególnych dochodzi do 1,000 proc. Z towarów obchodzących Polskę, cła na żyto podniesiono z 20 RM na 30 RM, pszenicę z 25 na 30, jęczmień z 4 na 20, owies z 16 na 25 za centnar podwójny, na kartofle buraki i owoce surowe wprowadza się cła podwójne. Drzewo budulcowe z 1,8 — 2,0 na 9 marek, cła na bydło — zdwojone, na świnie — 100 mk., smalec z 13,75 na 75 mk., masło ze 100 na 170 mk., węgiel 1 marka od centnara.

—o—

KTO JEST ZWOLNIONY OD PODATKU OD LOKALI? We wczorajszym artykule pod tym tytułem djablik drukarski opuścił słowa: „zajęte przez bezrobotnych” przy wyliczaniu ad 2) „nie-szkań, liczących najwyżej trzy izby”. A więc nie podlegają podatkowi od lokali mieszkania liczące najwyżej trzy izby, zajęte przez bezrobotnych.

DEFICYT STANÓW — 1,781 MILJONÓW DOLARÓW. Według danych ministerstwa skarbu, dochody skarbowe Stanów Zjednoczonych w pierwszych ośmiu miesiącach br. budżetowego wyniosły 1,335 milj. dolarów, a rozchody 3,116 milj., wobec czego powstał deficyt w wysokości 1,781 milj. dolarów.

PAPIER Z TORFU. „Prager Presse” donosi, że były właściciel jednej z niemieckich fabryk papieru, Ch. Roth, który przebywa od pewnego czasu w Ameryce wynalazł sposób fabrykowania papieru z torfu. Ostatnio wybudowano w Westfield fabrykę, która według recepty Rotha, wytwarza papier pakowy z tego surowca. Obecnie wynalazca przeprowadza próby fabrykacji papieru gazetowego z torfu.

Sprzedam tanio dom

parterowy, z ogródkiem, o 4 pokojach, przy ul. Koblerzyńskiej, Dz. IX. — Zgłoszenia pod „Dziennik IX.” do Adm. „N. Dziennika”. 281bp

FRANCISZEK WERFEL

Copyright by „Renaissance” Stanisławów-Wiedeń

Rodzeństwo Pascarella

(Die Geschwister von Neapel)

Autoryzowany przekład Leona Templera.

Pascarellowie nie posiadali własnego grobowca kaplicy; taka również różnica zachodziła między nimi a wybitnymi rodzinami neapolitańskimi. Pomijając blask żywy, jakim mauzoleum takie otacza właściciela, stanowczo nie można było niem gardzić, bo poręczało prawo podwójnego pogrzebu. Geologiczna jakoś omentarza Camposanto Nuovo sprzyja zmarłym bardzo. W czystości nartwicy zwłoki nie ulegają rozkładowi, ale wysychają w przeciągu roku. Potem zwłoki składa się poraż drugi (jeżeli to zwłoki rodzin najbogatszych); teraz już nie w czeluści przejmującej lekkiem, ale nagórze, tuż pod ołtarzem kapliczki, niemal w jasnym świetle dnia. Rodzina Dominika Pascarelli musiała się wyrzec takiego wyróżnienia pośmiertnego, jakie obficie w udziale przypadło rodowi Dallorso, Ventignano, Spagnuoli Wreszcie raz w roku nabywana łoża w teatrze San Carlo, numer 3 nalewo pierwsze piętro, mniej kosztowała niż mauzoleum, którego przecież nie można wynajmować od razu do razu.

Zresztą grób mamy wyglądał ładnie i swojsko, chociaż nie zdobył go portret ciosany w kamieniu. Mnóstwo barwnych lamp i duży marmurowy

krzyż, który opłatały równie marmurowe wieńce kwiecia. W płycie grobową wpuszczona była powiększona fotografia mamy. Nastrajała smutno, boć tylko bardzo niewiele zdjęć ma w sobie siłę przeistaczania się wraz ze zmianami prądów czasu i mody.

Pierwsi przybyli na cmentarz Lauro i Annunziata. Przyjął się zwyczaj, że w dzień rocznicy śmierci mamy, rodzeństwo nie zjawiało się tu spólnie, ale oddzielnie, parami. Dziś zwyczaj ten nabierał znaczenia głębszego jeszcze. Bo przed ogólnym pożegnaniem się wszystkich braci z siostrami, należało wprawdzie pożegnać się tajemnie z najbardziej kochanym i najbliższym z pośród rodzeństwa.

Lauro złożył na grobie mamy wianek białych goździków. Zdziwienie wywołująca ta dań pochodzenie wywołała z nowej transakcji. W ostatniej chwili wyznaczył ojciec każdemu z synów pewną kwotę, żeby za te pieniądze kupili trwałe buty. Ale Laurowi wpadło na myśl, że pieniądze i buty istnieć muszą także w Brazylii; zamiast praktycznego zakupu nabył dla matuli wianek rozstania, Wobec wieńca Laura bukiet Annunziata sprawiał wrażenie ubogie.

Niemem spojrzeniem wodzili po murawie, jak to wszak przeważnie bywa, nie mogąc myśli skupić wokół zmarłej. Nie nasuwały się im żadne myśli, tylko obrazy, zacieraające się uludne mamiłba, posępne i smutne.

— Zaują tylko tego... — zaczął Lauro i nie do końca zdania. Annunziata wiedziała od razu, że brat myślami wybiega ku życiu klasztornemu i straconemu pragnieniu gorącemu. Jak zdżbno leciuteńka zazdrość podrykowała Annunziata słowa:

— Graja śmiała się z ciebie, Lauro.. Ale ja rozumem cię doskonale, o Boże, jeszcze jak... Bardzo to trudno...

Wspominając o śmiechu Gracji, Annunziata zeta-wała więzy jakie jej dolegały. Całymi dniami cierpiała z powodu spólniej nocy balowej Laura i Gracji. Kiedy teraz Lauro przypatrzył się Zii bystrem okiem, dziwił się temu, że widzi obcą młodą panią, której wychudła spłowiła twarz o tych dużych oczach wydawała mu się najzupełniej nieznaną. Tak żyje się rokzarokiem i siedzi się dzieńw dzień przy tysiącym stole, a nie zna się nawet twarzy siostry najbardziej lubianej wśród rodzeństwa. Widzi się ją poraż pierwszy w dzień pożegnania, kiedy się już ma przeprowadzić za ocean, Bóg wie na jak długo. Tak, Zia ma słusność: to naprawdę bardzo trudna sprawa i trzeba szukać cudzej pomocy, żeby w obłęd nie wpaść, kiedy się człowiek znajdzie w pobliżu tajemniczej samotności. Lauro nieustannie patrzył na siostrę osupiałym wzrokiem, do głębi poruszony, że nigdy dotąd

Dziś premiera w kinoteatrze dźwiękowym „ADRIA“ ul. Starowińska 21
Kapitałna komedia wielkiej klasy! HAROLD TRZY-
MAJ SIĘ. W roli gł. niedościgniony artysta komik **HAROLD LLOYD** Szczegóły
w afiszach

Konsolidacja jiszuwu palestyńskiego

Druga sesja Asifat Haniwcharim stanowiła miłą niespodziankę. Zakończyła się bowiem zupełnie niespodziewaną konsolidacją całego jiszuwu palestyńskiego i zapewnieniem wspólnej pracy wszystkich ugrupowań żydowskich. Otwarcie tego naszego parlamentu palestyńskiego, wybranego na podstawach demokratycznych i opartego o pierwszą konstytucję autonomii żydowskiej w Palestynie w roku ubiegłym, odbyło się wśród przykrych zgryzotów, które nie przepowiadały nowemu organowi autonomicznemu jiszuwu, długotrwałego żywota. Rewizjoniści, zawiedzeni w swej nadziei osiągnięcia większości i wywierania decydującego wpływu na charakter Asefat Haniwcharim, urządzili pod rozmaitemi pozorami secesję, narażając na szwank autorytet pierwszego parlamentu żydowskiego, którego znaczenie wychowawcze jest w tej chwili napewno znacznie większe, niż znaczenie polityczne.

Asifat Haniwcharim i wybrany prezeń, nie jako rząd, Waad Leumi mogą i powinny odgrywać nawet przy obecnych ograniczonych uprawnieniach dużą rolę w jiszuwie. Ale ta rola uzależniona jest przede wszystkim od autorytetu tych organów. Jeśli pominiemy nawet sprawy polityczne, to dziedzina szkolnictwa, opieki społecznej, powinna faktycznie podlegać wyłącznej kompetencji samego jiszuwu a więc Waad Leumi, przez co z jednej strony Agencja Żydowska byłaby znacznie odciążona, z drugiej strony te organy autonomii żydowskiej nabrałyby życia i tworzyły pewne wartości społeczne. Asifat Haniwcharim i Waad Leumi dotąd nie posiadły potrze-

bnego im autorytetu. Zawsze znalazła się jakaś grupa, która bądźto groziła secesją, bądź też secesję przeprowadzała w imię własnych interesów społecznych lub politycznych. Raz byli to koloniści, którzy nie chcieli brać na siebie ciężarów wynikających z kompetencji Waad Leumi, innym razem byli to mizrachiści, innym zaś — rewizjoniści. Te ciągle secesje nie przyczyniały się oczywiście do wzmocnienia tej młodej a tak doniosłej instytucji.

Ostatnia sesja Asifat Haniwcharim stanowi pod tym względem przełom, który oby był pierwszym krokiem do rzeczywistej konsolidacji całej społeczności żydowskiej w Palestynie! Przykro to przyznać, ale jednak faktem jest, że potrzeba było bardzo silnego nacisku z zewnątrz, że trzeba było, by sytuacja polityczna stała się trudna i uciążliwa, aby wreszcie popchnąć wszystkie siły jiszuwu do zjednoczenia. Siły odśrodkowe, działające w jiszuwie czy to dzięki tradycji gulusowej, czy też dzięki zacietrzewieniu partyjnemu, czy też wskutek rozmaitych ambicji zostały narzeczcie przewyciężone, a Asefat Haniwcharim po raz pierwszy od czasu swego istnienia wyszła ze swej sesji wzmocniona. Okazało się jeszcze raz, że mimo różnic zdań, które są zresztą naturalnym objawem w łonie żywej społeczności, istnieje jednak wspólna droga, wspólny język, zapomocą którego można się porozumieć i na podstawie porozumienia — współpracować. Ostatnia sesja Asifat Haniwcharim wskazuje, że i pod tym względem jest Palestyna dla całego żydostwa — przykładem.

(r)

Smutny obraz sytuacji Żydów

W Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork (ZAT) Przy udziale blisko 100 delegatów odbyło się tu pierwsze plenarne posiedzenie nowo-wybranego komitetu wykonawczego Kongresu Żydowsko-Amerykańskiego. Prezydent kongresu dr Bernard Deutsch wygłosił na posiedzeniu referat o sytuacji gospodarczej żydostwa amerykańskiego. Wywodził on m. in.:

Wielkie masy Żydów amerykańskich są coraz bardziej wypierane z ich dotychczasowych

widział jej twarzy. Ale i Annunziacie dokuczali ból:

— Nie wiem... To nie idzie tylko o jutro... Dreczy mi takie smutne przecucie.

Lauro otrząsnął się z zamyślenia:

— Przesadzasz, Zia. Coż znaczą dziś odległości przestrzeni. Nie schodzimy przecież ze świata. Wkrótce między Ameryką a Europą kursować już będą samoloty pocztowe. A rychło już pewnie będziemy mogli z sobą rozmawiać telefonicznie.

— Nie, Lauro, nie to mam na myśli... Nie o telefon idzie... Lepiej uczynisz, jeśli mi przyrzekniesz, że nie zapomnisz o mamie. Kiedy się o stanie, myśl o matusi... I ja myśl zwracać będę ku matusi...

Wyobrażała sobie widocznie mamę jako pewnego rodzaju czarodziejską stację odbiorczą, gdzie bratu wyznaczała schadzki dusz w potrzebie. Lauro jednak spieszenie pociągnął za sobą Annunziatę, bo właśnie na końcu ścieżki ukazali się Ruggiero i Iryda. Pary rodzeństwa nie chciały się spotkać raważem. Lauro szedł przodem Zaszi w ustroju miejsce cmentrza Oboje, którzy o tylu rzeczach zawsze mieli do pogwarzenia z sobą, dziś milczeli uparcie, jakby wątek różnów w ich życiu urwał się w samą porę. Lauro przystanął i wskazał herbowe godło, które widniało na framudze kolumnady. Annunziata której wzrok nie dopisywał, nachyliła się, żeby rozwiązać zagadkę:

— Uścisk dłoni — powiedziała — Tak jest, ramie mężczyzny i ramię kobiety łączą dłonie. Oczywiście małżonkowie. (C. d. p.)

pozyccij gospodarczych. Procesowi rozkładowemu ulegają różne dziedziny przemysłu, które rozkwit swój zawdzięczają energii i pracy żydowskiej. Niektóre z tych dziedzin życia gospodarczego wyżywiały znaczną część ludności żydowskiej w Ameryce. Przemysł krawiecki, który jeszcze 10 czy 15 lat temu cały znajdował się w ręku żydowskim, w dobie obecnej bynajmniej już nie jest przemysłem żydowskim. Wzrost wielkich firm handlowych wypiera z życia gospodarczego drobnego detalistę i handlarza, którzy nie są w stanie wytrzymać współzawodnictwa olbrzymich koncernów, dysponujących miliardowymi kapitałami. Robotnik żydowski w Ameryce jest może najokrutniej smagany biczem bezrobocia, które oby się nie stało zjawiskiem stałym.

Sędzia Julian Mack omówił na posiedzeniu komitetu wykonawczego Kongresu Żydowsko-Amerykańskiego sprawę nieprzyjmowania robotników i pracowników żyd. przez liczne firmy amerykańskie. Również cały szereg biur pośrednictwa pracy odmawia pośredniczenia w odnajdywaniu pracy dla Żydów. Sędzia Mack uważa to zagadnienie za najistotniejszą bolączkę żydostwa amerykańskiego.

W Niemczech

Londyn (ZAT) Na ostatnim posiedzeniu „Anglo-Jewish Association“ prezydent Leonard Montefiore omówił sytuację żydostwa niemieckiego, oświadczając m. in.: Sytuacja Żydów niemieckich jest wciąż dla nas źródłem zaniepokojenia. Nie wydaje nam się, aby mogła zajść jakaś zmiana aż do wyborów prezydenta i sejmiku pruskiego. Trudno w tej chwili przewidzieć, jak się sytuacja Żydów dalej będzie kształtować. Dopiero po wyborach sytuacja się o tyle wyjaśni, aby się można było zorientować co do dalszych losów żydowskich.

Berlin (ZAT) W ostatnich dniach studenci

narodowo-socjalistyczni na uniwersytecie berlińskim ponownie wzięli haniebną kampanję antyżydowską. Na murach gmachów uniwersyteckich wywieszono plakaty z hasłami w rodzaju „kastrujeje wszystkich Żydów i zaraz cie wszystkie dziewczęta żydowskie chorobami wenerycznymi“. Prasa demokratyczna domaga się od rządu i władz uniwersyteckich ukroczenia tych dzikich wystąpień awanturników haekenkreuzlerowskich.

Na Litwie

Kowno (ZAT) Powstał tu żydowski komitet ratunkowy, w którym reprezentowani są przedstawiciele wszystkich ugrupowań żydowskich. Komitet ten ogłosił gorący apel, nawołujący do przyjęcia z pomocą żydostwu litewskiemu, które dotknięte jest straszliwą nędzą. Wielu Żydów umiera z głodu. Od czasu wojny Żydzi litewscy po raz pierwszy zwrócili się z tego rodzaju apelem. Liczba cierpiących głód Żydów na Litwie rośnie z każdym dniem. Głód cierpią nie tylko robotnicy i rzemieślnicy którzy nie mają pracy, lecz również wielu kupców do niedawna ludzi zamożnych.

Odrębną odezwę, nawołującą do niesienia pomocy ofiarom kryzysu ogłosił związek drobnych kupców w Poniewieżu. Odezwa ta stwierdza, iż wielu kupców żydowskich zwraca się o pomoc, nie mając dosłownie na chleb.

—o—

Amfiteatr dla 2200 osób na terenie Uniwersytetu Jerozolimskiego

Jerozolima (ZAT) Rozpoczęto już prace przy budowie olbrzymiego amfiteatru pod gołym niebem na terenie Uniwersytetu Hebrajskiego. Amfiteatr im. Mini Untermeyera budowany jest z funduszy, ofiarowanych przez Samuela Untermeyera z Nowego Jorku dla uczczenia pamięci jego żony. Amfiteatr przeznaczony jest dla wielkich zgromadzeń i przedstawień pod gołym niebem i mieścić będzie 2200 widzów.

Zjednoczona kampanja palestyńska w Ameryce

Nowy Jork (ZAT) Z St. Louis donoszą, że na wielkim bankiecie, który odbył się tu w ramach zjednoczonej kampanji palestyńskiej uchwalono zebrać 35.000 dolarów. Głównym mówcą na bankiecie był p. prezydent amerykańskiej organizacji sjonistycznej Louis Lipsky. Generalny dyrektor ZAT-nej p. Jakób Landau na bankiecie tym referował o sytuacji Żydów w Europie.

Zjazd rewizjonistów we Francji

Paryż (ZAT) Na dzień 26 marca br. zwołany został 3-ci krajowy zjazd sjonistów-rewizjonistów we Francji. Na porządku dziennym figurują sprawy organizacyjne, polityczne i propagandy.

C. K. związku rewizjonistów we Francji powziął rezolucję, w której solidaryzuje się ze stanowiskiem zajętem przez dra Tiomkina i J. Szechtmana na ostatniej paryskiej sesji światowej egzekutywy rewizjonistycznej. Jak wiadomo, dr. Tiomkin i J. Szechtman wystąpili z egzekutywy.

Szkoła instruktorska Brith Trumpeldor w Paryżu

Paryż (ZAT) W końcu kwietnia br. nastąpi w Paryżu otwarcie szkoły przygotowawczej dla instruktorów Brith Trumpeldor. Szkoła ta utworzona będzie przy współdziałaniu Funduszu Tel-Chaj. Przy szkole czynny będzie internat. Oprócz kursu instruktorskiego uczniowie otrzymają również wyszkolenie zawodowe, które pozwoli im po ukończeniu szkoły utrzymywać się z pracy zawodowej. Kursów zawodowych będzie kilka: elektro-monterski, mechaniczno-automobilowy, szoferski i in. Słuchacze kursów uczyć się też będą obcych języków. Kurs potrwa jeden rok. Opłata wynosi wraz z całkowitem utrzymaniem 275 franków miesięcznie. Szczegółowych informacji udziela Ecole Centrale Superieure des Instructeurs, rue Vineuse, Paris, 16-o.

Zycie Żydów w Rosji sowieckiej

Znany działacz Ortu dr A. Syngalowski powrócił z Rosji sowieckiej do Berlina. W wywiadzie udzielonym ZAT-nej, omówił dr Syngalowski ekonomiczny stan Żydów rosyjskich. W Rosji daje się zauważyć nowy kurs w kierunku wolnego handlu, przyczem popierany jest rozwój wolnego przemysłu i rzemiosł. Wskutek tego wylaniają się korzystne warunki dla ludności żydowskiej w miasteczkach, które nie zostały dotąd objęte industrializacją. W Rosji panuje faktyczna emancypacja Żydów, szczególne znaczenie ma znaczny wzrost udziału robotników żydowskich w ciężkim przemyśle, lecz są to robotnicy niekwalifikowani, wystawieni ciągle na niebezpieczeństwo redukacji.

Nie trzeba dodawać, że obraz nakreślony przez dra Syngalowskiego przedstawia tylko jedną stronę problemu żydowskiego w Rosji.

Jubileusz założyciela „Hilfs-Vereinu“

Berlin (ZAT) W tych dniach obchodzi 80-lecie swych urodzin Eugen Landau, jeden z założycieli „Hilfsverein der Deutschen Juden“. Od r. 1875 Landau piastuje godność honorowego konsula generalnego Hiszpanji w Berlinie. Ojciec jubilata Jakób Landau był założycielem banku, który finansował słynny konserw elektryczny Emila Rathenau'a A. E. G.

Eugen Landau od wielu lat odgrywał wybitną rolę w żydowskim życiu społecznym w Niemczech. Eugen Landau jest założycielem i przywódcą wielu instytucji żydowskich. M. inn. zaś jest również wice-prezydentem Keren Hajesodu.

Zydowska kurja wyborcza w Salonikach

Saloniki (ZAT) W pierwszych dniach maja r. odbędą się w całej Grecji wybory do parlamentu oraz 1/3 senatu. Wybory odbędą się na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej. Mimo licznych interwencji nie została również zniesiona odrębna żydowska kurja wyborcza w Salonikach. Żydzi salonicy wybierają dwóch posłów do parlamentu oraz jednego senatora. Obecnie obaj żydowscy członkowie parlamentu, Bessancj i Dawid Matalon, są sjonistami. Również senator Ascher Malkah jest sjonistą. Walka wyborcza wśród Żydów łączy się będzie między venizelistami (zwolennicy obecnego rządu), anti-venizelistami i komunistami.

Zaprzeczenie premjera egipskiego

Kair (ZAT.) W odpowiedzi na zgłoszone interpelacje premier egipski Sidki pasza na posiedzeniu parlamentu kategorycznie zdementował pogłoski, jakoby podróż jego do Palestyny pozostawała w związku z planem odstąpienia Palestynie półwyspu Synajskiego, rzekomych przygotowań do proklamowania eks-ke diwa Abbas Hilmi królem Palestyny i Syrii.

Sidki pasza stwierdził, iż konferował z rządem palestyńskim wyłącznie w sprawie stosunków gospodarczych między Egiptem a Palestyną.

Sędzia Cardozo objął już urząd w Sądzie Najwyższym

Nowy Jork (ZAT.) Nowomianowany sędzia żydowski Benjamin Cardozo rozpoczął już urzędowanie w sądzie najwyższym.

Sędzia Cardozo zrezygnował ze wszystkich stanowisk, które piastował w różnych instytucjach społecznych, jak również ze stanowiska członka komitetu żydowsko-amerykańskiego.

SIR JOHN CHANCELLOR NA ZEBRANIU PROARABSKIM.

Anty-sjonistyczna „Near and Middle East Association“ w Londynie zapowiada zgromadzenie, na którym utworzony ma być fundusz zdrowotny na rzecz dzieci arabskich. Jakogłówny mówca wystąpić ma na tem zbraniam Wysoki Komisarz Palestyny sir John Chancellor.

AKCJA O FUNDUSZ KULTURY HEBRAJSKIEJ. Centralny komitet światowego zjedno-

WIKTOR MARGUERITTE.

Wspomnienie o Briandzie

Na dużym biurku w stylu Ludwika XV., w gabinecie Brianda na Quai d'Orsay nie było zwykle ani jednego papierka, poza godzinami, gdy podpisywał pocztę. Gabinet ten to obszerny, ozdobiony przepięknymi boazerjami pokój o wysokich oknach, wychodzących na ogród, francuski park o starych drzewach.

Po wysłuchaniu rankiem dziennych raportów swych najbliższych współpracowników, którzy byli jednocześnie wiernymi przyjaciółmi (Philip Berthelot, sekretarz ministerstwa i Alexis Leger, kierownik wydziału politycznego) wydawał Briand rozporządzenia.

Obserwował z uwagą wszystkie ważne sprawy państwowe. Nie znosząc powolnej procedury papierów oficjalnych, zastępował je rozmowami, prowadzonymi z żywymi ludźmi.

Przyjrzyjmy się teraz zbliska temu niezwykle ruchliwemu życiu, którego celu nie tracił ani na chwilę z oczu, dążąc nieustannie do tego, co sobie zakreślił.

Jako socjalista usiłował zgrupować masy robotnicze dokoła sztandaru strajku generalnego, który uważał za jedyny środek do osiągnięcia bez rozlewu krwi triumfu proletariatu. Był z natury ewolucjonistą, uznawał od początku rozwiązanie dyplomatyczne, rozumowe.

Dlatego też w oczach skrajnych fanatyków, przejętych ideą przemocy, bez względu na to, czy byli oni prawicowcy, czy też lewicowcy, uchodził poprostu za zdrajcę sprawy.

Anarchiści i komuniści widzieli w nim tylko dezertera rewolucji, który przeszedł w służbę kapitału. Reakcyjniści upatrywali w nim dezertera ojczyzny, bijącego pokłony przed Rzeszą

Niemiecką..

Było to niesprawiedliwe. Zdrajca, gdyż jako prawdziwy socjalista, miał wstręt przed rozlewem krwi? Gdyż wołał rozsądek od siły?

Wszystkie matki francuskie, które nie mają w piersiach serca wilezycy, wszyscy uczestnicy wielkiej wojny, cierpiący po dziś dzień, cała młodzież, pragnąca wolności, pracy i miłości, musieli uznawać w Briandzie nieustraszonego pioniera, który w ciągu 70-ciu lat swego życia nigdy nie odstąpił od idei, w jaką wierzył..

Zwolennik władzy parlamentu, wobec obowiązków kierownika rządu musiał z pewnością cierpieć, widząc przepaść, dzielącą jego zamierzenia od brutalnych faktów i jeżeli z rozpalającego strajki stał się tłumicielem tych strajków, to czynił to również w imię porządku, który głosił i w imię protestu przeciw przemocy.

Briand! Nic mojem zdaniem nie określa go trafniej, niż słowa, które mi Albert Einstein określił kiedyś Stresemanna:

„Miał charakter, jaki powinien mieć wielki przywódca: nie reprezentował żadnej klasy, żadnego zawodu, ani żadnej innej kategorii ludzkiej, reprezentował ideę. Był intelektualistą polityki, a nie politykiem zawodowym. W tem był jego czar i jego siła“.

Briand był uosobieniem, symbolem idei pokojowej. Był człowiekiem, który od roku 1918 postawił sobie za cel wyciągnięcie z chaosu traktatów europejskich „łańcucha bezpieczeństwa“ przeciwagając go od Cannes do Locarno, od paktu Kelloga do generalnego aktu arbitrażu.

RADIO I O

CZWARTEK, 10 MARCA

Kraków (312.8) 11,45 Przegł. prasy, 11,58 Sygnał, hejnał, 12,10 Kom. meteor, 12,15 Dla roln., 12,35 Koncert szkólny z Filh. warsz., 15,05 Kom. gosp. i giełda pien., 15,25 Dla maturzystów: „Zadania ekologii i biogeografji“ — prof. Sumiński, 15,45 Kom. dla rybaków, 15,50 Dla dzieci: „Zagadki i szarady“ i „Przywiązanie jaskółki“ 16,20 Lekcja j. franc. 16,40 Gramof. 17,10 „Zagadnienie wychowania poprawczego“ — p. Wojtowicz-Grabinska, 17,35 Koncert chóru czeskiego, 18,10 Pieśni w wyk. M. Labia i M. Wileckiej, 18,50 Rozmait., 19,15 Skrz. poczty roln., 19,30 „Podłoże gospodarcze najazdu japońskiego na Chiny doc. Ormicki“, 19,45 Dziennik pras. 20 „Azjatyzcja czy rusyfikacja“ — inż. Bleszyński, 20,15 Koncert kompoz. prof. St. Lipskiego ze Starego Teatru w Krakowie (wykon. chór „Echa“ pp. Chmiel-Tryczyńska, Romanowski, Sz. Marmor, S. Dörheimerówna), 21,25 Słuchowisko „Tomek Baran“ wg Reynonta, 22,10 Wiadom. bieżące, 22,20 Dziennik pras. kom. meteor i polce, 22,30 Muz. tan. z kaw. „Roma“ 24 Hejnał

Katowice (108.7) 11,45—14 p. Kraków 14,55 Kom. gosp. 15,05—18,50 p. Kraków 19,05 D. c. powieści, 19,20 Prof. Wilkosz „O kwadraturze koła“, 19,45 p. Kraków 20,15 Muz. lekka z Warszawy 21,25—22,30 p. Kraków

Lwów (380.7) 11,45—15,15 p. Kraków 15,15 „O czasopiśmie pedagog.“ prof. Króliński, 15,25—15,50 p. Kraków, 16 Dla dzieci, (pogad.) 17,35 Koncert popoł. 18,50—19,25 p. Kraków 19,25 Gramof., 20,15 Muz. lekka 22,30 Muz. an.

Sztuttgart (360.6) 12,35, 17, 20,45, 22,50 Muz.

Wiedeń (517.2) 15,30, 17, 20,30 Muz.

czenia hebrajskiego „Brith Iwrith Olamith“ komunikuje, iż zgodnie z uchwałami światowej konferencji hebraistów utworzony został Fundusz Kultury Hebrajskiej. Zgodnie z uchwałą ostatniego kongresu sjonistycznego miesiąc Nisan (7 kwietnia — 5 maja) będzie proklamowany jako „Miesiąc Kultury Hebrajskiej“.

ZE SPORTU

WYNIKI PIŁKARSKIE

Budapest: FTC—Attila 3:0, Hungaria—Somogyi 8:1, Ujpesti—III Ker 4:1, BFC—Boeckay 3:1, Nemzeti—Vasas 4:2. — Berlin: Austria (Wiedeń)—Minerwa 4:2, Tennis Borussia—Union 9:0. — Praga: DFC—Pilsno 7:0, Vikt. Žižkov—Bohemians 1:0, Kladno—Cechie Karlin 3:2. — Zagrzeb: Hask—Gradjański 3:2, Viktoria—Jugoslavijska 8:0, Concordia—Kolejarze 5:1. — Miluz: Alzacja—Baden 4:2. — Warszawa: Warszawianka—Legja 1:0, Polonia—Marymont 10:0, Łódź: Widzew—Turysci 4:0, Bydgoszcz: 22 pp. Siedlce—Sokół 4:1. — Bielsko: BBSV—Sportklub 10:0. — Kraków: Grzegorzecki—Korona 3:3, Wawel—Krowdrza 6:3, Garbarnia I b.—Legja 3:1, Olsza—Cracovia I b. 2:2 (puchar KZOPNu). — Śląsk: Naprzód (Lipiny)—KS Chorzów 4:1, Słowian—Śląsk Świętochłowice 4:1. — Cieplice: Slavia (Praga)—Tepl. FC 3:2. — Pilsno: Sparta (Praga)—Viktoria 2:1, Stuttgart: IFC Norymberga—Stuttgart VSK 2:2, Londyn: Aston Villa—Everton 2:4, Arsenal—Leicester City 2:1, Sheffield Wednesday—Derby County 1:0, Huddersfield—Sunderland 3:1, Westbromwich—Bolton 3:0

WYNIKI HOKEJOWE

Zurych: Austria—Szwajcaria 2:0. — Paryż: Stade Francois—Racing 3:2 final mistrzostwa Francji po dogrywce. Monachjum: AM Star (Boston Amer.)—Repr. Niemiec 2:0! — Warszawa: Legja—Warszawianka 3:1, Legja komb.—ZASS 2:0, AZS Oldboje—AZS 1 4:0. — Lwów: Pogoń—Lechia 1:1, Bielsko: BBTH—KH Siemianowicie 2:1, BBTH—KKTH (Katowice) 3:1, Krynicia: KTH—Slavia (mistrz Słowacji) 5:0 i 0:2

We finale turnieju w Monte Carlo Menzel pokonał Roggersa. (pań) Mathien—Hewitt, Brugnen, Maier — Menzla Schäfera, Mathien, Rosambert — parę USA Ryan, Burke! Valerio, Burke—Mathien, Adamoff — Sensacja światową jest Pallfrey (Amerykanka), która zwyciężyła świetne Angielki Nuthal i Whittingstall. — Perry odniósł w Bermudach wielkie sukcesy, bijąc mistrza Wimbledonu Wooda (USA) Perry Lee pokonał Wooda, Bella

Tym P. T. prenumeratorem, którzy nie wyrównają bezwzględnie zaległość, wstrzymamy z dnem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Warszawa przed strajkiem elektrycznym

Organizacja walki o zażalenie ceny za elektryczność w Warszawie rozwija się pomysłnie. Prezydium Stowarzyszenia Wielkiej Warszawy opracowuje wszystkie szczegóły akcji, która przedstawiona ma być na najbliższym plenarnym posiedzeniu delegatów poszczególnych stowarzyszeń z udziałem przedstawicieli wszystkich istniejących na terenie Warszawy organizacji gospodarczych, zawodowych i społecznych. Pisma donoszą, że niewątpliwie zorganizowanie strajku elektrycznego dojdzie do skutku.

Poliejanci z uniwersyteckim wykształceniem

Kryzys, który dotyka wszystkie dziedziny życia gospodarczego stwarza coraz większe trudności w znalezieniu jakiegokolwiek pracy nie tylko dla robotników, lecz w takim samym stopniu dla pracowników umysłowych. Nic też dziwnego, że ludzie nawet z wyższym wykształceniem mają się jakiegokolwiek pracy, byle tylko zarobić na kawałek chleba. Dowodem tego jest fakt, że w szkole policyjnej na Plaskach pod Sosnowcem, gdzie przed kilku tygodniami rozpoczął się nowy kurs dla posterunkowych, znajduje się kilku słuchaczy nie radnych i członków Magistratu. Po kilkudniowej maturze. Skorzystali oni z przeprowadzonego przed dwoma miesiącami werniku i dziś zadowoleni są, że mają choć takie stanowiska.

Fałszywe wieści o werniku lekarzy do Mandżurji

Niektóre pisma przyniosły ostatnio wiadomość o rzekomym werniku w Polsce sił urzędniczych i sanitarnych przez pełnomocników Japonji do nowopowstałej republiki w Mandżurji. Wiadomości te są całkowicie bezpodstawne. W poselstwie japońskim żaden Polak nie podpisał umowy na wyjazd do Mandżurji, ani też nie są prowadzone w tego rodzaju sprawach żadne pertraktacje.

Burmistrz zasądzony za działanie na szkodę swego miasta

Charakterystyczny proces rozpatrywany był ostatnio przez płocki sąd okręgowy. Na ławie oskarżonych zasiadli: b. burmistrz m. Gostynina Kożuchowski, b. wiceburmistrz Kapturowski, b. ławnik Albertszejn, b. radni: Józefowicz i Michałski, pośrednik handlowy Wilński oraz kupiec Orzewny Wołkin. Oskarżeni byli oni o działanie na szkodę miasta przez zbyt tanią sprzedaż około 28.000 mtr. sześciennych lasu miejskiego, wskutek czego miasto poniosło około 350 tys. straty. Ponadto b. burmistrz K. oskarżony był o nabycie dla miasta tartaku ze szkodą dla interesów miasta, zaś kupiec Wołkin, nabywca lasu, o przekupywanie danych członków Magistratu. Po kilkudniowej rozprawie sąd ogłosił wyrok, mocą którego b. burmistrz Kożuchowski został skazany na karę 1 roku 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni. Z motywów wyroku wynika, że przewód sądowy niezbitnie ustalił, iż b. burmistrz K. działał świadomie na szkodę m. Gostynina i spowodował znaczny uszczerbek majątku miasta.

B. poseł Kohut przed sądem

Przed trybunałem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się trzydniowy proces b. posła ukraińskiego radykalnej partji socjalistycznej i b. więźnia brzeskiego, adwokata z Bohorodczan, dra Osypa Kohuta, oskarżonego o zakłócanie spokoju publicznego i wygłaszanie na wiecach poselskich porażających przemówień.

Dr Gagatek w rękach policji

Głośnym echem odbiło się we Lwowie włamanie do f-my „Małopolska”, gdzie z kasy znikło 140.000 złotych, w tem znaczna kwota w dolarach. Jako sprawców włamania kasowego aresztowano dwóch osobników którzy jednak przyznali się do zabrania jedynie 20.000 zł. W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że w kontakcie z jednym z aresztowanych włamywaczy niejakim Wlazią, stał dr. Gagatek, osobliwy „działacz” polityczny, znany we Lwowie z innych sprawek, kolidujących z kodeksem karnym. Na wieść, że jest poszukiwany pod zarzutem współdziałania w kradzieży w „Małopolsce” dr. Gagatek znikł ze Lwowa. Sędzia śledczy wysłał za nim listy gończe i w ubiegłym tygodniu nadeszła do Lwowa wiadomość o aresztowaniu dra Gagatka na dworcu kolejowym w Lisku. Po dwóch dniach okazało się, że zaszedł tu omyłka, gdyż aresztowany okazał się zupełnie

kimś innym. W międzyczasie dr. Gagatek bawił zdaje się we Lwowie, skąd przesłał do sędziego śledczego Furgalskiego i policji równobrzmiące listy. Ten krok dr. G. zdwoił energję organów policyjnych, które jeszcze w nocy z poniedziałku na wtorek zawiadomiły o pojawieniu się Gagatka posterunki policyjne wzdłuż linii kol. Lwów—Kraków itd. Na skutek tych zarządzeń dr. Gagatek został istotnie aresztowany na dworcu głównym w Tarnowie w przedziale II. klasy pociągu osobowego, odchodzącego do Krakowa. Zdziwienie dra Gagatka było niemałe, gdy do przedziału przybyła policja i zażądała odeń legitymacji. Z początku wypierał się, jakoby był tym „doktorem”, którego policja szuka — po chwili jednak zmienił front i udał się do komisarjatu. Aresztowanego sprowadzono pod silną eskortą do Lwowa.

Jubiera Wabia—Wabińskiego szczęście w nieszczęściu

Sprawa jubiera Wabia—Wabińskiego nie przestaje budzić zainteresowania opinii publicznej w Warszawie. Znany jubiler, właściciel pierwszorzędnego sklepu, który sprzeniewierza powierzone jego pieczy kosztowności i ucieka, nie jest rzeczą powszednią. Ponieważ po aresztowaniu jubiera liczba poszkodowanych osób, zgłaszających się do władz zaczęła rosnać, aktualną stała się sprawa zwrotu ich należności. Jak wiadomo, Wabia—Wabiński zlikwidował swój sklep oraz mieszkanie. Tymczasem z niespodziewaną pomocą przyszedł jubilerowi jego teść, p. Antoni Sapieha, który przyobiecał pokryć wszystkie należności powstałe wskutek nadużyć zięcia. Fakt ten może poważnie wpłynąć na dalsze losy Wabińskiego chociaż nie uchylili jego odpowiedzialności karnej za sprzeniewierzenie.

Aeroplany, które mają spadochrony

Przed epokowym wynalazkiem w aeronautyce

W Paryżu demonstrowany jest obecnie sensacyjny wynalazek, który w aeronautyce może mieć niezwykle znaczenie. Chodzi o aeroplan, który jest tak skonstruowany, że w razie niebezpieczeństwa cała kabina oddziela się od aeroplanu i spada na ziemię przy pomocy spadochronu. Po raz pierwszy wystąpił wynalazca ze swoją ideą na międzynarodowym kongresie aeronautyki, który odbył się w grudniu 1930 w Paryżu. Później wręczył wynalazca mały model swego wynalazku francuskiemu ministerstwu lotnictwa, które rozpoczęło właśnie próby nad praktycznością tego wynalazku. Narazie wynalazca otrzymał subwencję od rządu francuskiego i mógł skonstruować nowy swój model. Wynalazca wyszedł ze założenia, że wówczas tylko będzie można mówić o zupełnym bezpieczeństwie pasażerów statków lotniczych, jeśli będzie można w razie niebezpieczeństwa, pasażerów rato-

wać, nie zmuszając ich do zmiany ich miejsc. Do tego właśnie dąży konstrukcja nowego wynalazku. Spadochron wmontowany jest, jeśli chodzi o statek jednopłatowy, do specjalnego małego skrzydła, a przy dwupłatowcach do pewnej części górnego łuku i wiatrowi żadnego nie stawia oporu. Jeśli zagraża niebezpieczeństwo, pilot ma tylko nacisnąć guzik, który otwiera klapę, w którą z powodu szybkości maszyny wpompowuje się powietrze, przez co następuje pierwszy impuls do rozwinięcia się spadochronu. Spadochron wywiera nacisk naabinę, z którą jest związany, kabina po szynach zsuwa w tył, oddziela się od reszty aeroplanu i przy pomocy spadochronu spada na ziemię.

Jeśli w praktyce okaże się ten wynalazek skuteczny, można doprawdy mówić o jego epokowym wprost znaczeniu.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

W sprawie bloku państw naddunajskich

Premjer francuski Tardieu rozpocznie wkrótce konferencję z angielskim ambasadorem w Paryżu, by rozprószyć wątpliwości Anglii co do planów francuskich w sprawie związku państw naddunajskich. Rząd Francji ogłosił w tej sprawie memoriał, który został przedłożony wszystkim państwom. Memoriał ten opiera się zasadniczo na trzech następujących punktach: 1) Austria, Węgry i Czechosłowacja wchodzi z sobą w ściślejszy stosunek gospodarczy na podstawie mających się zawrzeć konwencji, regulujących na nowo wzajemne stosunki gospodarcze tych państw. 2) Przystąpienie innych państw naddunajskich — z wyłączeniem Polski — do tej grupy państw ma być dopuszczalne, lecz trzy wyżej wymienione państwa stanowią podstawę związku gospodarczego państw naddunajskich. 3) Francja oświadcza gotowość udzielenia pomocy finansowej dla zrealizowania tego planu. 4) Anglia, Włochy, Francja i Niemcy obowiązują się wzajemnie nie ciągnąć żadnych korzyści dla siebie z koncesyj gospodarczych udzielonych państwom naddunajskimi.

Francja zajmuje stanowisko, że dalsze rokowania w tej sprawie mogą dopiero nastąpić

po porozumieniu się między sobą Francją, Anglią, Włoch i Niemcami.

Syn b. cesarza Wilhelma — „socjalistą”

W Kolonji przemawiał onegdaj książę August Wilhelm Hohenzollern, syn byłego cesarza Wilhelma II, rozumie się za Hitlerem — przeciw Hindenburgowi. W polemice z kandydatem Stahhelmu majorem Duesterbergem pozwolił sobie książę August Wilhelm na następującą eskapadę: „Jeśli teraz zaczynają oburzać błotem naszego wodza i kwestjonują nasz socjalizm(!) wówczas będą mieli z nami do czynienia, wówczas zaczniemy gadać i niczego nie będziemy ukrywać”.

„Socjalizm” syna b. cesarza Wilhelma II, jest doprawdy curiosum, które zadziwić może świat, przyzwyczajony już zresztą do tego rodzaju wybryków. Musi to być zresztą socjalizm tego samego gatunku, jakiego jest wyznawcą przedstawiciel ciężkiego przemysłu niemieckiego Thyssen, który swego czasu po muwie Hitlera oświadczył, że może się podpisać na każde jego słowo.

— TARNÓW! Dziś, we czwartek przyjeżdża Dyrektor Centrali Keren Kajemet Leisrael na posiedzenie działaczy siońskich. Posiedzenie odbędzie się o godzinie 8 wiecz. w lokalu Org. Siońskiej. Wszyscy działacze proszeni są o pewne i punktualne przybycie.

Nasz kącik bridżowy!

w najbliższym numerze sobotnim
Pierwsza lekcja bridża
na łamach
„Nowego Dziennika“

KRONIKA

MARZEC

10

CZWARTEK

2 Weadar 5692

Wschód
słońca
5 m. 50

Zachód
słońca
17 m. 20

Dziś publiczny referat B. Lockera

Członek Egzekutywy Światowej Organizacji Sjonistycznej i Agencji Żydowskiej, tow. Berl Locker przybył wczoraj popołudniu do Krakowa, oczekiwany na dworcu kolejowym przez reprezentantów wszystkich organizacji sjonistycznych. Wieczór odbyło się sali Żyd. Domu Akademickiego posiedzenie Komitetów Centralnych i Rad Partyjnych wszystkich ugrupowań sjonistycznych, na którym tow. Locker w obszernym i rzeczowym referacie przedstawił obecną sytuację w sjonizmie i Palestynie.

Dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. odbędzie się staraniem krakowskiej Ligi dla Pracującej Palestyny, w sali Teatru Żydowskiego (Bocheńska 7)

publiczny referat tow. Lockera
nt. „Obecna sytuacja w sjonizmie“.

Społeczeństwo żydowskie naszego miasta, zorientowane w duchu palestyńskim, skorzysta niewątpliwie z tej jedynej sposobności, aby z ust najbardziej miarodajnych poinformować się o obecnym stanie polityki sjonistycznej i pracy palestyńskiej.

Dzisiejsze zebranie z udziałem tow. Lockera powinno stać się wielką manifestacją propalestyńską żydostwa krakowskiego!

25-lecie śmierci Wyspiańskiego

Dla uczczenia pamięci genialnego artysty poety i dramaturga śp. Stanisława Wyspiańskiego w 25-tą rocznicę jego śmierci, która przypada w listopadzie br., komisja dla rozwoju m. Krakowa na onegdajszym posiedzeniu dokonała wyboru specjalnego komitetu obchodowego, w skład którego weszło kilku członków Rady miejskiej, a nadto prof. Ignacy Pieńkowski, dyrektor szkoły przemysłu artystycznego Zarzycki, oraz dyrekcja Archiwum Aktów Dawnych, Muzeum Narodowego i Teatru miejskiego. Komisja jednomyślnie uchwaliła uprosić prof. Juliana Nowaka o objęcie przewodnictwa komitetu, który w najbliższym czasie ma ustalić program uroczystego obchodu, oraz trwałego uczczenia pamięci zmarłego poety

K. H. Rostworowski laureatem Państwowej Nagrody Literackiej

We wtorek wieczór odbyło się w gmachu Ministerstwa oświaty posiedzenie jury Państwowej Nagrody Literackiej celem przyznania tegorocznej nagrody.

W skład jury wchodził: z ramienia min. oświaty pp. Kaden Bandrowski, prof. Ujejski i naczelnik Zawistowski. Związek Zawodowy Literatów reprezentował p. Leon Pomirski, Penclub p. Ferdynand Goetel, Związek Autorów Dramatycznych p. Stanisław Miłaszewski. Tow. Literatów i Dziennikarzy p. Stefan Kiedrzyński.

W wyniku posiedzenia jury przyznało Państwową Nagrodę Literacką Karolowi Hubertowi Rostworowskiemu za utwór dramatyczny pt.: „Niespodzianka“.

Nagroda wynosi 10.000 zł.

Karol Hubert Rostworowski jest bezwątpnie najwybitniejszym i najgłębszym polskim pisarzem

dramatycznym obecnie doby Do najbardziej znanych jego sztuk należą: „Judasz z Karjotu“, „Kalligula“, „Miłosierdzie“, „Straszne dzieci“, oraz głośne ostatnio dwa dramaty społeczne „Niespodzianka“ i „Przeprowadzka“.

Państwowa Nagroda Literacka dla K. H. Rostworowskiego przyszła dość niespodziewanie. Wśród przypuszczalnych laureatów wymieniano przeważnie Boya Zelenkiego, Juliana Wołoszynowskiego i Marię Dąbrowską. Przypuszczano też, że o ile jury nie stanie na stanowisku „prawomyślności“ politycznej, nagrodę uzyska ewentualnie Andrzej Strug. Jury okazało się istotnie niezależnym — przyznając nagrodę Rostworowskiemu, który, jak wiadomo, jest również „nieprawomyślny“. Tegoroczny laureat należy politycznie do chadecji.

Ze Związku Polskich Kas Oszczędności

Ubiegłej niedzieli odbyło się w sali Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie doroczne walne zgromadzenie delegatów Kas Oszczędności przy bardzo licznych udziałach delegatów.

Jako goście wzięli udział w zgromadzeniach delegat. ministerstwa skrabu p. Siempiewicz, dyrektor Banku Polskiego Błaha, dyrektorowie Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Barysz, Pawłowicz i dr. Płatowski, dyr. Banku Rolnego Berdecki, delegat Izby handlowej prz. Liwinowicz i delegat miasta Lwowa prof. dr. Wereszczyński.

Zjazd zajął prezes Związku dyr. dr. Uhma, po czym prezesem zjazdu wybrano dyr. Dorawskiego z Krakowa, zastępcami Ziobrowskiego ze Stanisławowa i dr. Krogulskiego z Rzeszowa, sekretarzami zaś dyr. Kochanowski z Krakowa i Kunza z Wadowic Sprawozdanie wydziału za r. ub. złożył dyr. dr. Uhma, za sprawozdanie komisji rewizyjnej i preliminarz na r. 1932 dyr. Deyczakowski, zaś p. Kochanowski referował sprawę współpracy Banku Gospodarstwa Krajowego z Kasami Oszczędności na terenie województw południowo-wschodnich. W dyskusji nad tymi wnioskami zabierali głos rejent Brason dyr. Pawłowicz, dyr. Ziobrowski, dr. Uhma i dyr. Berdecki.

W rezultacie sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono zarządowi absolutum. Po przyjęciu sprawozdania z lustracji, przedstawione go przez p. Samotusa, dokonano uzupełniającego wyboru wydziału i komisji rewizyjnej.

Pracownicy umysłowi w walce o swe prawa

W sali Związku Górników przy Alei Krasińskiego odbył się onegdaj wiec prywatnych pracowników umysłowych, celem zajęcia stanowiska w sprawie ostatnich projektów rządowych o ubezpieczeniach społecznych. Zebraniu, w którym wzięli udział kilka set osób, przewodniczył prezes Zw. Prac. Umysł. p. Masłowski. Półtoragodzinny referat nt. „Sytuacja pracowników umysłowych na tle koniunktury ogólnej“ wygłosił gen. sekr. związku p. M. Statter. Po przemówieniach mówców uchwalono rezolucję domagającą się: a) Wycofania zgłoszonych do sejmiku projektów, dotyczących przedłużenia tygodnia pracy, zmniejszenia oraz zawieszenia urlopów, zniżki należności za nadgodziny, uszczuplenia pomocy dla chorych bezrobotnych pod pretekstem scalenia ubezpieczeń społecznych, b) cofnięcia 15 proc. redukcji poborów urzędników państwowych oraz zaniechania redukcji uposażeń urzędników samorządowych, c) Ustawowego zakazu obniżania płac pracowników przedsiębiorstw prywatnych i ustalenia nieprzekraczalnej granicy minimalnej poborów, d) Cofnięcia zwyczajki potrąceń emerytalnych, e) Przedłużenia ustawowej pomocy dla bezrobotnych itd.

Po uchwaleniu rezolucji próbowało przemawiać jeszcze kilku mówców ze skrajnych ugrupowań, ale ze względu na agresywny ton ich przemówień został wiec przez przedstawiciela Starostwa grodzkie go rozwiązany.

Kwietniowa kadencja Sądu przysięgłych

W prezydium sądu okręgowego w Krakowie została wylosowana na II Roki Przysięgłych, rozpoczynające się w dniu 11 kwietnia br. lista przysięgłych Przysięgli główni: Andruszkiewicz Stan. rolnik, Balko Ant em. major, Bereta Józef architekt, Dembowski Stan. emeryt, Dębński Adam wł. realn., Dyba Józef dyrektor, Drab Marcin wł. realn., Fila Józef wł. realn., Gut Józef emeryt, Grzyba Stan. wł. realn., Hendzel Fran. inż., Jarosz Wojciech wł. realn., Jaworski Albin przemysłowiec, dr. Jelonek Kaz. urz. bankowy, Kluzka Karol arch., Kaczmarek Józef budown., Knapieński Ludwik przemysł., Kosiek Ant. dyrektor, Kwiatkowski Ludwik em. prof., Królikowski Piotr



Srodek tak wspaniale usmięrczający bóle, jest często przedmiotem podrabiania. Dlatego też przy bólu głowy i zębów, przeziębieniu, reumatyzmie, należy przyjmować tylko tabletki, które jak i opakowanie opatrzone są znakiem BAYER.

ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!

wł. realn., Małecki Stan. dyr. tow. ubezp., Siewierski Leon przemysł., Skwarczyński Franc. wł. realn., Stonecki Stan. wł. dóbr, Trzoz August em. pułk., Wierzb Jan Kaz. wł. realn., Willer Maks. emer., Wiczorek Wincenty wł. realn., Zaleski Stan. dyr. banku, dr. Zawistowski Bol. emer. przy sięgł zastępcy: Bochenek Bron. urz. pryw., Biernat Jan emer. kol., Del Ponti Zdz. kupiec, Gal Jan przemysł., dr. Herman Adam kier. kina, Lobodziński Jan masarz, Majewski Bol. przemysł., Maniecki Stan. rolnik, Majcher Andr. wł. realn., Pawłowski Ant. masarz, Piotrowski Józ. art. mal., Raczyński Wład. rolnik, Wałkowski Stan. kupiec, Wójcik Piotr piekarz, Wrotniak Rudolf em. por.

— **DZIS NOCNY DYZUR APTEK:** Rynek 22, ul. Forjańska 15, Karmelińska 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i Rynek podgórski 9.

— **Z POWODU ZGONU KS. BISKUPA BANDURSKIEGO**, honorowego obywatela m. Krakowa prezydent miasta wysłał na ręce wojewody wileńskiego p. Beczkowicza telegram kondolencyjny. Zamiast wieńca na trumnie oraz wystania delegatów na pogrzeb prezydent miasta złożyło 1.000 zł na najuboższych gminy m. Krakowa. Za spokój duszy śp. ks. biskupa Bandurskiego odprawionem zostanie dziś we czwartek o godz. 10-ej rano w kościele Marjańskim nabożeństwo żałobne. Na gmachu magistratu krakowskiego powiewa z powodu zgonu ks. biskupa Bandurskiego czarna chorągiew.

— **Z KOMISJI DLA POPIERANIA ROZWOJU KRAKOWA.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Ostrowskiego posiedzenie komisji dla popierania rozwoju miasta, na którym wybrano przewodniczącym r. m. post. M. Dąbrowskiego. Przyjęto sprawozdanie z dotychczasowej działalności Biura Propagandy, utworzonego przy Miejs. Muzeum Przemysłowem, oraz regulaminu tymczasowy dla komisji. Według powyższego regulaminu do komisji należy: obrona praw Krakowa, popieranie rozwoju miasta w każdej dziedzinie, opieka nad zabytkowym charakterem miasta, piecza nad należytym wyglądem Krakowa pod względem porządkowym, turystyka i propaganda. Dla spraw obrony Krakowa komisja wybrała stały podkomitet, złożony z dra Jarszyńskiego, prof. Kumanieckiego, dra Langroda J., dra Merza i dra Radzyńskiego. W końcu komisja przyjęła do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowych prac Wojewódzkiego Komitetu dla wystawy przemysłowo-rolniczej w Krakowie w roku przyszłym, tudzież sprawozdanie magistratu o rezerwacie na Rynku krakowskim.

— **WALNE ZGROMADZENIE „OGNISKA PRACY“.** Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie Stow. „Ognisko Pracy“ przy licznych udziałach członków. Po przyjęciu protokołu i sprawozdania ogólnego i kasowego ustępującego zarządu, przystąpiono do wyboru nowych członków Wydziału i Pady Opiekuńczej, oraz wyrażono specjalne podziękowanie niestrudzonej działaczce p. dyr. Elizie Frenklowej

Ponadto poruszono sprawę nadbudowy 3 i 4 piętra domu fundacyjnego im. bhp. Sal. Lieblinga na pomieszczenie „Ogniska Pracy“. Ponieważ sprawa ta przeciąga się, uchwalono rezolucję, ażeby zwrócić się do Gminy żyd. i Kuratorjum Fundacji im. bhp. Lieblinga z prośbą aby ta sprawa została w miesiącu marcu definitywnie załatwiona.

— **OZDOBNE BLANKIETY TELEGRAFICZNE.** Zarząd Poczty i Telegrafów wprowadza z dn. 12 bm we wszystkich urzędach pocztowo-telegraficznych ozdobne blankiety telegraficzne dla doręczania telegramów. Blankiety te mogą służyć w szczególności dla telegramów z życzeniami okolicznościowymi jako to: z okazji świąt, ślubów, imienin, jubileuszów itp. Nadawca, który zyczy sobie, by jego telegram został doręczony adresatowi na blankiecie ozdobnym, zaznacza bądź to ustnie przy nadawaniu telegramu, bądź robi odpowiednią notatkę na nadawczym blankiecie telegraficznym. Za doręczenie telegramu na ozdobnym

Członkini Wydziału **Marji Hamburgerównie** wyraża najszczerze współczucie z powodu śmierci bl. p. Matki.

Zyd. Towarzystwo Gimnastyczne
w Krakowie.

688v

Podziękowanie.

W Panu Dr. Bronisławowi Rostowi za sumienne i bezinteresowne wyleczenie mnie z ciężkiego ischiasu serdecznie dziękuję.

Henryka Baraschowa
żona prof. gimn

640x

blankiecie telegraficznym w zaklejonej kopercie, pobiera się od nadawcy oprócz normalnej opłaty za telegram, jeszcze dodatkową opłatę w wysokości 1 zł.

— **OGRÓDKI DLA MIESZKAŃCÓW KRAKOWA.** Wzorem miast zachodu z inicjatywy Wojewódzkiego Wydziału Pracy i Opieki Społecznej powstanie w Krakowie Towarzystwo ogrodów działkowych. Towarzystwo uzyskawszy od państwa i gminy odpowiednie tereny dostarczać będzie członkom-dzierżawcom za minimalną opłatą okazję do najmilszego zajęcia. posiadającego pierwszorzędnego społecznego, higienicznego, estetycznego i gospodarczego znaczenie. Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się we wtorek dnia 15 bm. o godz. 18-ej w sali odczytowej Muzeum Przem. przy ul. Smoleńsk.

— **HISTORIA WRÓBLA, KTÓRY PRZYWLA SZCZYŁ SOBIE WINO.** Ks. Jan Dyba zam. Sławkowska 26 zamówił w marcu wżgl. kwietniu 1929 r. za pośrednictwem przedstawiciela firmy Schneider z Wiednia. 35 litrów wina. Po nadejściu przesyłki do Krakowa przedstawiciel tej firmy, Szczepan Wróbel zam. Sołyka 13, podjął ją i nie doręczył adresatowi, narażając go na szkodę 75 dolarów. O powyższym zawiadomił poszkodowany Urząd śledczy.

— **NOWI „KLIJENCI” BANKU SPÓŁDZIELCZEGO.** W toku dalszych dochodzeń przeciw dyrekcji Banku Spółdzielczego w Krakowie ustalono, że poszkodowani zostali: Firhalt Kalmen zam. w Gdowie na 342 zł, Józef Urban zam. w Siutowie na 160 zł, Franciszek Sieprawski zam. w Bałlinie na 90 zł, Marja Midzińska zam. w Zabawie na 422 zł, Gajowski Kasper zam. w Wieliczce na 1.000 zł, oraz Franciszek i Magdalena Kuskowie z Kryspinowa.

— **Z TRAGEDYJ LUDZKICH.** Jankowski Józef (lat 24), urzędnik Magistratu w Krakowie, zam. Urzędnicza 9, w zamiarze samobójczym strzelił do siebie z rewolwera w lewy bok. Wezwane pogotowie przewiozło go do szpitala św. Łazarza w stanie ciężkim. — Ketz Laura (lat 60) nauczycielka prywatna, rozwódka, zam. Wrzesińska 10, popełniła samobójstwo przez powieszenie się w mieszkaniu na sznurze uwiązany przy klamce drzwi wejściowych. Lekarz miejski stwierdził śmierć i polecił przewieźć zwłoki do zakładu Medycyny Sądowej. Powodem niechęć do życia.

—o—

DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

—o—

KAWĘ u Jawornickiego

—o—

— **DZIS O GODZ. 9-TEJ WIECZÓR** odbędzie się w salach reprez. Zyd. Domu Akadem. staraniem Sekcji Zdrowia Stow. Zyd. Sluch. U. J. „Ognisko” „Herbatka” Medyków. 612

—o—

— **ZAMIAST KWIATÓW** na grób blp inż. M. Burstina składają na rzecz Zakładu Wych. Sierót (Dieta 64) zł 15

310g

Inż. Blumenthalowie

— **„PRZYSZŁOŚĆ-HEATID”.** Dziś o godz. 7.45 posiedzenie komisji imprezowej.

— **S. KI A. „KADIMAH”.** Dziś, o godz. 8 buda z referatem z kodeksu honorowego.

— **„JEHUDA”.** Dziś, o godz. 7 wiecz. plenarne zebranie członków.

— **ZYD. AKAD. KOŁO MIŁ. KRAJOZNAWSTWA** urząca od 12 bm. począwszy 7-dniowy Kurs Fotograficznej Inwentaryzacji Zabytków pod kierownictwem kol. Zajczyk Rejestracja członków Koła rozpoczyna się 9 bm. i będzie trwała 3 tygodnie.

Równocześnie urządza Koło pomiędzy 24 a 30 bm. 7-dniowy obóz narciarski na Kalatówkach również dla początkujących. Rejestracja członków Koła odbędzie się pomiędzy 9 a 30 bm.

Ciunkiewiczowa wypuszczona na wolność

Z polecenia ministerstwa sprawiedliwości

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 3. (Sin) Na skutek długotrwałych starań obrońcy Ciunkiewiczowej adw. Ja rosza, który złożył w swoim czasie do nadzoru prokuratorskiego w ministerstwie sprawiedliwości zażalenie na przetrzymywanie Ciunkiewiczowej w więzieniu prewencyjnym, w dniu dzisiejszym min. sprawiedliwości wydało odpowiednie polecenie prokuratorowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie dr. Tokarzowi, który za-

rządził zwolnienie Marji Ciunkiewiczowej z więzienia św. Michała za kaucją 10.000 zł.

Decyzja ta została zakomunikowana obrońcy oskarżonej celem załatwienia odpowiednich formalności. Tak więc Marja Ciunkiewiczowa po kilkutygodniowym pobycie w więzieniu została wypuszczona na wolną stopę do czasu rozprawy sądowej o oszustwo.

—o—

„Lindbergh-baby”

wciąż jeszcze nie odnalezione

Nowy Jork 9. 3. (R) Wszelkie poszukiwania i aresztowania nie doprowadziły jeszcze do wyjaśnienia sprawy uprowadzenia dziecka Lindbergha. Snują na ten temat najróżnorodniejsze domysły i kombinacje, pozbawione zresztą wszelkich realnych podstaw.

Paryż 9. 3. (B) Policji francuskiej zwrócono uwagę na możliwość, że sprawcy uprowadzenia będą się starali wywieźć dziecko Lindbergha do Europy. Władze bezpieczeństwa wydały odpowiednie zarządzenia, celem roztoczenia kontroli nad parowcami, przybywającymi z Ameryki do portów francuskich.

Kto mówi prawdę?

Dalegat chiński, czy japoński?

Genewa 9. 3. (K) Delegat chiński dr. Yen zawiadomił dziś generalny sekretariat Ligi Narodów, że w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy amerykańskiej japoński generał Shirakawa oświadczył, iż Japonia zamierza podjąć nową akcję wojskową na przestrzeni Tientsin - Pekin, ponieważ zanoszą się tam na nowe zamieszki. Dalej donosi dr. Yen iż w dje otrzymanych informacji oficjalnych, w po-

nedziałek rano doszło do ciężkich walk z atakującymi wojskami japońskimi pod Huangtu Kiating i Taiszung.

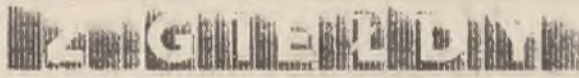
Delegat japoński Sato twierdzi natomiast że w poniedziałek rano wojska chińskie zaatakowały wysunięte linie japońskie, a poza tem lotnicy japońscy stwierdzili znaczne przesunięcia i koncentrację wojsk chińskich wzdłuż pozycji japońskich.

Straszny wybuch w gazowni

18 robotników zabitych, 6 ciężko rannych

Nowy Jork 9. 3. (R) W gazowni w Camden (stan New Jersey) wydarzył się dziś gwałtowny wybuch, wskutek czego runęła część hali, w której mieszcili się zbiorniki, grzebiąc pod so-

bą około 30 robotników, zajętych czyszczeniem zbiorników. Dotąd wydobyto z pod gruzów 18 robotników zabitych i 6 ciężko rannych.



GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 9. 3. 1932 Akcje utrzymane. Dolar lekko mocniej.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż inwestycyjna 96.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół utrzymaną. Ruch panował słaby. Większość efektów w zupełnym zastoju. Usposobienie bez ochoty. Z papierów oficjalnie konowanych robiono jedynie 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną po kursie ustalonym bez zmiany przy niewielkich obrotach.

Na pogiędźniu sytuacja podobna. Silniej poszukiwano 3-proc. Pożyczkę Budowlaną po kursie 37—37.25 przy większych obrotach.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastroj dla dolara mocniejszy przy większym zapotrzebowaniu. Podaż na ogół dostateczna. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.90 i pół, czeki bankowo 8.90—8.92. Kursy orjentacyjne: Marka niemiecka wyplata 211—212.50, gotówka 204—207. Frank szwajcarski 172.25—172.60. Funt szterling 33.50—33.90, znacznie zwyklowo przy tendencji mocniejszej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 9. 3. PAT. Akcje: Bank Polski 87.50 tend. utrzymana. Pożyczki: 3-proc. budowl. 33, 37.25, 4-proc. inwest. 96, 94 ta sama seryjna 99.75, 6-proc. dolarowa 59.25, 59, 4-proc. dolarowa 48, 48.25, 7-proc. stabil 58.75, 61, 59. Listy zast. BGK. bez zmiany.

Waluty: Dolar 8.89, 8.91, 8.87 Dewizy: Londyn 33.30, Nowy Jork telegr. 3.90, Paryż 34.92, Praga 26.36, Szwajcaria 171.97, Włochy 46.22, Berlin przy 211.75.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 8. 3. 1932. Ceny ransakcyjne: Żyto 25 ton 23.50, 15 ton 23.75, pszenica 15 ton 24.25 Reszta bez zmiany usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDENSKA

Wiedeń, 9. 3. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.50—169.50, Budapeszt 124.295, Bukareszt 4.258—4.298, Londyn 26.25—26.45, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.92—28.08, Praga 21.01 i pół do 21.13 i pół, Warszawa 79.46—79.94, Zurych 137.10—137.90, Amerykańskie 707.75—713.75, Niemieckie 168.10—169.70, Angielskie 26.08—26.32, Francuskie 27.80—28, Polskie 79.30—79.90, Szwajcarskie 136.60—137.80.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 9. 3. PAT. Paryż 20.31, Londyn 19.45, Nowy Jork 5.18 i jedna czw., Belgja 71.90, Włochy 26.82 i pół, Berlin 122.95, Praga 15.34, Warszawa 58, Bukareszt 3.08

REPERTUAR KINOTEATROW

APOLLO: „Ronny” (aKte Nagij i Marc Dantzer).

ADRIA: „Hardd trzymaj się!” (Harold Lloyd).

BAGATELA: „Raj ukradzienny” (Nancy Carroll).

DOM ZOLNIERZA POLSKIEGO: „Zapomniane twarze”

SŁONCE: „Parada miłości” (Maurice Chevalier).

SZTUKA: „Góry w płomieniach” (Lous Trenker).

UCIECHA: „Przygoda miłosna” (Mary Glory i Albert Prejean).

WANDA: „Dwa serca biją w walca takt”.

—o—

— **S. KI S. „BAR-KADIMAH”.** Dziś, o godz. 6-ej buda fuchsowska z referatem z convent i kodeksu honorowego.

Kraj w którym kwitnie sztuka uprowadzania dzieci

Porwanie przez nieznaną bandę dziecka płk. Lindbergha, które wywołało w Stanach Zjednoczonych takie wrażenie, jest tylko ostatnim dzwo- nem w długim łańcuchu przestępstw tego rodzaju, których klasyczną ojczyzną jest Ameryka. Gdy w Chinach np. kwitnie przeraźliwy uprowadzanie bogatych jednostek, w Stanach Zjednoczonych specjal- nem zamiłowaniem cieszy się kunszt porwania dzieci zamożnych rodziców. Wypadki te zdarzają się w Ameryce o wiele częściej, niż się przypusz- cza, gdyż przeważnie rodzice składają żądany o- kup i nie zawiadamiają wcale o fakcie porwania policji, bojąc się o życie dziecka. Jest nawet pe- wna przeciętna taksa: wynosi ona 10,000 dolarów za wydanie z powrotem dziecka rodzicom.

Ostrzegawczym wypadkiem tego rodzaju było porwanie kilka lat temu 13-letniego syna miljon- erów chicagowskich, którego bandyci udusili, po- nieważ rodzice zwrócili się o pomoc do policji.

Kult, jaki żywią Amerykanie dla milionowych „baby's", spadkobierców wielkiej fortuny, ściągają uwagę bandytów na tę „złotą żyłę". Poczęto ją eksploatować już od dość dawna. Tak więc dwa- dzieścia lat temu ogólną uwagę w Stanach zwraca- ła na siebie spadkobierca fortuny Brownów, „10 milionowe baby" — John Nicolas Brown. Rodzice drżeli o bezpieczeństwo dziecka, które było pilno- wane przez uzbrojonych detektywów, nie opuszcza-

jących go ani chwili. Nawet ogród, w którym ma- ły Brown spędzał czas z piastunką, otoczony był drutem kolczastym i strzeżony przez kilku wy- wiadówców. A tymczasem rodzice otrzymywali ciągle listy z pogrozkami uprowadzenia i żąda- niem złożenia okupu. Setki tysięcy dolarów wpłynęły w ten sposób do kieszeni szantażystów, do- poki policji nie udało się wpaść na ich trop i za- resztować całą bandę.

Jeszcze lepiej pilnowany był mały Mc. Lean i. zw. „100 milionowe baby". Strzegła go cała armja detektywów, a na spacer wywożono dziecko w sta- lowym pancernym wózku. Wypadkiem, który wy- wołał swego czasu równie silne wrażenie, jak obe- cnie porwanie małego Lindbergha było uprowa- dzenie w 1907 r. małego Horacego Marvin'a. Czte- roletni chłopiec znikł nagle z ogrodu przy willi rodziców. Prezydent Roosevelt zalecił wówczas wywiesić fotografię chłopca we wszystkich urzęd- ach państwowych, pocztowych, telegraficznych. Całą policję Stanów i wszystkie biura detektywów postawiono na nogi. Wreszcie odnaleziono zwłoki chłopca w stawie niedaleko od willi rodziców.

Historja wyczynów bandytów amerykańskich w dziedzinie porwania dzieci jest długa i wciągająca w niesamowite wydarzenia, prześcigająca fantazją i okrucieństwem wszystko, co wyszło z pod pióra Wallace'a.

Tłum chłopów wtargnął siłą do budynku sądowego w Celowcu

Wiedeń 9. 3. PAT. Z Klagenfurtu (Celowca) donoszą: Z powodu mowy, skierowanej prze- ciwko autorytetowi państwa, a wygłoszonej na zgromadzeniu chłopskim w St. Andra wezwa- nych zostało do sądu powiatowego w Wolffs- bergu 50 chłopów. W związku z tem wezwa- niem przybyli liczni chłopci do Wolffsbergu, między których wnieśli się komuniści i na- rodowi socjaliści. Po zgromadzeniu narodowo

socjalistycznym ruszył tłum przed gmach są- du i usiłował wtargnąć do wnętrza. Przy tej sposobności został jeden policjant pobity do krwi. Grupa wyrosków, która przyłączyła się do chłopów wtargnęła gwałtownie do gmachu sądowego, przyczem ciężką ranę w głowę od- niósł inny policjant. Wkońcu zdolali żandarmi opróżnić gmach sądu i skłonić demonstrantów do rezygnacji.

Ustawa o ubezpieczeniach społ. czynnych

--- dopi to na jesiennej sesji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 3. Sin. Rada Naczelna związków zawodowych (Moraczewskiego) przyjęła rezolu- cję przeciwko ustawie scaleniowej, rządowe- mu projektowi reformy ubezpieczeń społecz- nych. Jak się dowiaduje, ustawa „scaleniowa" będzie rozpatrywana dopiero na jesiennej sesji sejmowej.

Warszawa 9. 3. Sin. Posiedzenia Sejmu trwać będą do 15 bm. Ustawa o pełnomocnictwach została odesłana do komisji prawniczej i w po- niedziałek wróci na plenum.

Dodatni bilans handlowy w lutym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9 3. Sin. Bilans handlowy Polski w miesiącu lutym przedstawia się następująco: Wywieziono towarów wartości 97.649 000. przy wieziono towarów wartości 63.858.000 zł. Saldo dodatni wynosi 33.791.000 zł.

Ujęcie niebezpiecznego bandyty

Wilno 9. 3. PAT. Policja powiatowa w Rako- wie otrzymała doniesienie, że w okolicznych la- sach zauważono niebezpiecznego bandytę Jana Kudrynowa, który ukrywał się przed władzami jeszcze od r. 1920 kiedy to ścigany przez policję polską zbiegł do Rosji sowieckiej. Przeprowadzo- no szereg obław w owych lasach i odnaleziono w jednym ze starych okopów niemieckich kry- jówkę, w której znajdował się Kudrynów. Ban- dyta widząc, że jest otoczony, poddał się. Za- kuto go w kajdany i przewieziono do więzie- nia.

Kryzys dotknął również jesziwy amerykańskie

Nowy Jork 9 3. ŻAT. W ciągu jednego dnia- tj. w poniedziałek 7 bm. zamkniętych zostało w Nowym Jorku 8 mniejszych jesziwoł na skutek trudności finansowych. Nauczycielom tych jeszi- wot nie wypłacono już pensji od kilku miesięcy.

— CZYN DESPERACKI. Onegdaj przytrzymano na dworcu kolejowym w Krakowie Strączka Stefa- na za niedozwolony powrót do Krakowa, który do- prowadzony na Komisariat giletką pocałował sobie skó

Z SALI ODCZYTOWEJ

Korfanty przemawia

„Odczyt" sen. Wojciecha Korfantego o wychowa- niu państwowem, wygłoszony onegdaj w sali Bo- łońskiego wobec licznie zebranej publiczności, był właściwie w całym tego słowa znaczeniu mową poli- tyczną, wypowiedzianą z niezwykłym tempera- mentem, w namiętnym, bardzo impuysywnym tonie. P. Korfanty jest dobrym mówcą: umie zdobyć sobie audytorjum. Ale byłby daleko lepszym mówcą i... poli- tykiem, gdyby temperament swój krasomówczy umiał nieco przytemperować. Powinien pójść na naukę do swego współwzięcia — Witosa.

Ważnem akcesorium zewnętrznem sztuki kraso- mówczej p. Korfantego jest — monokl. Monoklem tym szermuje mówca z wdziękiem i niezwykle zre- czenie. W pewnych chwilach, gdy popada w patos, lub ton „gorętszy", bardzo zgrabnie zrzuca go z oka. Jest to znak, że teraz nastąpi „bomba". Słoweczko jeszcze o polszczyźnie Korfantego: typowo wielko- polskiej. W wymowie prelegenta słowo „zemsta" stale brzmi „zymsta" co ma odcień bardziej ponu- ry. Stale też zamiast „pięknych, dobrych" mówi p. Korfanty „pięknyś dobryś". Nie jest to pozbawio- ne pewnego wdzięku... dialektologicznego.

Sam „odczyt" obracał się właściwie około dwóch pojęć zasadniczych, przeciwstawionych przez prele- genta: wychowanie obywatelskie, w przeciwie- Źństwie do wychowania państwowego. Pierwsze jest właściwe, patriotyczne oparte na zasadach etyki,

Z SALI SĄDOWEJ

Echa zaiśc antyżydowskich w Krakowie

W listopadzie roku ubiegłego, w czasie zaiśc anty- żydowskich w Krakowie, głośne było zaiśc, jakie miało miejsce na ul. Długiej. W czasie blokowania sklepów żydowskich przez akademików endeckich, kilku z nich obstawilo sklep Lipmana Schönfelda, przy ul. Długiej 38. Pomocnik handlowy, 19-letni Sa- muel Blumenfeld, zajęty wtedy wysypywaniem do torby glinki malarskiej, widząc, że akademicy zabru- niają wejścia do sklepu trzem wieśniaczkom, przy- stąpił do drzwi i poprosił blokantów, by odeszli. Wówczas jeden z nich kopnął go w nogę. Blumen- feld, w obronie własnej, sygnął w stronę napastnika część zawartości torby trzymanej w ręce, a gdy drugi akademik usiłował go uderzyć, rzucił za nim torbę z glinką.

Cała afeta została przez niektóre pisma rozdmu- chana do ogromnych rozmiarów, a Blumenfeldowi, którego aresztowano, zarzucono, iż z rozmysłem rzu- cił w stronę akademika Gąsiorowskiego, który zre- sztą nie doznał żadnych uszkodzeń, ciężarek jedno- kilowy.

Onegdaj w sądzie grodzkim, przed sędzią dr. Kau- salem odbyła się rozprawa przeciw Blumenfeldowi, w wyniku której został on uwolniony od zarzutu u- myślnego uszkodzenia ciała z § 411, został natomiast ukarany 10-dniowym aresztem, z wliczeniem aresztu śledczego, za przekroczenie z § 431 tj. nieumyślnie uszkodzenie ciała. Blumenfelda bronił adw. dr. Schreiber.

W sądzie grodzkim odbyła się onegdaj rozprawa przeciw Bernardowi Johannesowi i Eugeniuszowi Windischowi, stojącym pod zarzutem wybijcia kilku szybek w kościele OO. Bernardynów. Na rozprawie przesłuchano trzech szoferów, którzy mieli być świadkami zaiścia. Po przeprowadzeniu wzięcia lokal- nej, rozprawę odroczone do przyszłego tygodnia. Oskarżonych broni adw. dr. Feldblum.

Reprezentacja Klubów Żydowskich — Garbarnia

Pierwsza sensację piłkarską bieżącego roku przy- niesie nam najbliższa niedziela. Przed wyjazdem do Tel Awiw na Makkabiadę rozegra reprezentacja Polski zawody w Garbarni. Walka tej reprezentacji z mistrzem Polski, gwarantuje naszym sportowcom pierwszorzędną emocje. Polska zaliczana jest przez prasę zagraniczną do poważnych kandydatów na zwycięstwo na „Makabiadzie", będziemy więc w niedzielnych zawodach mogli stwierdzić, czy pochl- bne zdanie o naszej reprezentacji, jest uzasadnione. Początek o godzinie 3-ciej na boisku KS „Garbar- nia" przy niskich cenach wstępu, Z placu Wolnica, oraz z mostu Zwierzynieckiego, kursować będą miej- skie autobusy na boisko.

re na piersiach. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawił go na Komisariacie. W czasie odbierania mu giletki poka- leczył dyżurnego przodownika w lewą powiekę.

drugie — to poprosi wychowanie jak je rozumie sanacja, a więc wychowanie, w pojęciu p. Korfan- tego nagięte do potrzeb „chwilowych" piastunów władzy.

Na tle dalszych rozważań, mniej lub więcej akade- mickich, o istocie i celach państwa wytacza prele- gent coraz to nowe pociski opozycyjne, suto podlane zjadliwym, gryzącym sarkazmem. Zrecznie wystrze- ga się nazywania rzeczy po imieniu, i kiedy zamie- rza ciós zadać dyktaturze, mówi przeważnie o — Mussolinim. Gdy publiczność, rozumiejąc aluzję, klaszcze, powiada naiwnie: Nie rozumiem tych okla- sków. Ja mówię o Włoszech... Gdy trzeba użyć do- sadniejszego wyrażenia, prelegent ucieka się do cytów z — św. Augustyna i encyklikę Leona XIII. I zrób mu coś!

Na uwagę zasługuje passus przemówienia, wystę- pującego w obronie praw mniejszości narodowych do pielęgnowania własnego języka i kultury. Ale ten ustęp jakoś dziwnie mało entuzjazmu wywołał na sali...

W pierwszym rzędzie krzesel, pomiędzy profeso- rem uniwersytetu K. a przywódcą chadecką mecena- sem R., siedział bardzo młody sympatyczny blond- dyn, który dwukrotnie przerywał mowę, wzywając go, aby nie odbiegał od tematu. Był to urzędnik Starostwa grodzkiego p. Ch. Ale cóż? Korfanty ma zbyt wiele sprytu, by mógł istnieć dla niego „śliski" temat. A więc daleko o... Mussolinim, o bolszew- kach o Hitlerze, o Wilhelmie II. — i tak w kół- Anglik powiedziałby może, że to nie jest fair. Ale my przecież nie żyjemy w Anglii...

WOLNE POSADY

Bezrobotni pracownicy umysłowi i emeryci zdolni do akwizycji znajdują stałe zajęcie w światowej instytucji finansowej. Zgłoszenia pod „Stale pobory“ do Biura ogł. Statlera Rynek 8. 653v

LOKALE

POKÓJ 2-osobowy, osobne wejście, utrzymanie lub bez, do wynajęcia — Studencka 4, m. 5. 615x

LOKAL sklepowy w śródmieściu, z urządzeniem, z dużą wystawą, ewentualnie z towarem, odstąpię. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Galanteria“. 410x

Mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią i komfortem w rynku podgórskim 11 do wynajęcia. Wiadomość u właściciela. 307g

SPRZEDAŻ

Sklep duży, okno wystawowe z mieszkaniem w centrum przy przynę, palnej ulicy z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia pod „Korzystnie“ do Biura Ogłoszeń Statlera Kraków Rynek 8. 623

DIWANY ręczne, kilimy: „Dywan“. Kraków Podgórze, ul. Kłegi 9. — Telefon 116-09. 121m

Place budowlane w Jaśle przy stacji kolejowej tania do sprzedania. Wiadomość u Dra Wilusza w Jaśle. 652v

Fabryka sukna Karol Jankowski i Syn Bielsko oddział Kraków, Jagiellońska 5 II. piętro. 577x

DEUTSCHE wissenschaftliche und populär-wissenschaftliche Bücher billig zu verkaufen: Jasna Nr. 10, m. 22. 296bp

„MULTIGRAPH“, Najlepszy amerykański aparat do powielania i druku, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Multigraph“ do Adm. „N. Dziennika“. 296bp

KILIMY artystyczne. — Dywany orientalne: Grurowa, Kraków, Tarłowska 6, boozna Zwierzyńcekiej. 1206v

ZDROJOWISKA

W Krynicy do wzdzierżawienia na sezon letni pensjonat „Krynica“ z komfortem, ciepła i zimna woda, restauracja, fryzzeria, autobus własny. Oferty dokładnie z kaucją przyjmuje adw. Dr. Srop Nowy Sącz. 650v

Zakopane willa „Kalałówka“ poleca pokoje z całym utrzymaniem za 5 Zł dziennie. 308v

RÓŻNE

Zabiegi wodolecznicze wzmacniają serce i nerwy, regulują przemianę materji i czynności żołądka. Lecznica „Salus“ Dra Kupezyka, Kraków, Szulskiego. 154v

Heschel Abraham, Bonerowska 3 — unieważnia książeczkę z Kasy Chorych. 651v

Zatwierdzony przez Województwo Krakowskie **Związek Pracowników Pomocy Pielęgniarskiej i Masażu** w Polsce — Centrala

Kraków, Wielopole 14 tel. 138-45
poleca wykwalifikowane pielęgniarki, masażystki, masażystów i instrumentarzystki do szpitali, lecznic i w domach prywatnych i t. d.
Honorarium bardzo niskie — dla ubogiej ludności pomoc bezpłatna.
Biuro czynne bez przerwy — dzień i noc.

Maszyny wszelkich systemów do pisania **Löwenstein**
Ceny rewelacyjnie niskie
Kraków, Zwierzyńska 8 Telef 162-50

Fortepiany - Pianina
B-ci K. i A. Fibiger
Helena Smolarska Kraków Szewska 9
SKŁAD FORTEPIANÓW

FRENUMERATA: w Krakowie	prow. miesięczn	Zł. 6'00	kwartaj	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośn. do domu		6'20		18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową		6'60		19'60
Zagranicą z przesyłką pocztową		10'00		30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni pośwa

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona z tekstem i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona z tekstem ma 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dołacza się 25%

„TIRSA“ B. Zimmermanna

jako premia dla Prenumeratorów „Nowego Dziennika“

Jako nową premię dla naszych Prenumeratorów wyznaczaliśmy piękną powieść palestyńską, jaką w swej spuściznie ideowej pozostawił drogi i niezapomniany Towarzysz nasz bhp. **BERNARD ZIMMERMANN**.

„TIRSA“ jest jedyną dotąd wielką i wybitną wartością literacką posiadającą powieścią żydowską w języku polskim, odzwierciedlającą ideologię Czynu żydowskiego w Erec Izrael.

„TIRSA“ jest wspaniałym i wzruszającym zarazem pomnikiem, wystawionym młodzieży żydowskiej, użyźniającej swym potem i swą krwią glebę Palestyny.

„TIRSA“ nie powinna zabraknąć w żadnej prywatnej lub publicznej bibliotece żydowskiej w Polsce!

Dla naszych Prenumeratorów cena premjowa „Tirsy“ (520 stron druku, piękne wydanie, cena księgarska 8 Zł — wynosi **2 Zł 80 gr** (na prowincji plus porto Zł 1'20)

PANI BĘDZIE DOBRZE UBRANA
zaopatrując się w modny wiosenny kapelusz wprost 514 w składzie fabrycznym f-y
S. WIENER
Kraków Stradom 5
Ogromny wybór — ceny najniższe

WOZKI DZIECIĘCE „KON-KON“
uznane za najsolidniejsze i najtrwalsze. poleca znana od lat 22, Firma **I. BOTWIN**
Kraków, Florjańska 30. Tel. 118-77

BANDAŻE zaopatrujące największe i zastarzałe przepukliny, opaski brzuszne przeciw obniżeniu żołądka, **moczniki** gumowe dla osłabionych na pęcherz, sztuczne nogi i **reps** wykonywa **M. L. Polaczek w Samborze Nr. 34**
Cenniki darmo. 560

Bieliznę pościelową, koszule męskie, pyjamy, bieliznę damską, ręcznik zdobioną, wedle najnowszych wzorów francuskich wykonuje pracownia „Ognisko Pracy“, Kraków, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Tel. 158-21. Zamówienia przyjmuje się codziennie od godz. 11—1-ej.
Fasony oryginalne — krój pierwszorzędnym. Ceny niskie, termin dostawy punktualny. — Przyjmuje się zamówienia z prowincji.

PODATEK OBROTOWY ZNIŻONY DLA PRZEDSIĘBIORSTW PROWADZĄCYCH
PRAWIDŁOWE KSIĘGI HANDLOWE. w Biurze Organizacyjnym i Buchalteryjnym - Rewizyjnym
KRAKÓW WIKTORA STANDE TELEFON Pijarska 5 Nr. 104-44
Przysięgl. Rewidenta ksiąg — Znawcy Sądowego
udziela się wszelkich informacji i porad w tym zakresie bezpłatnie.
UWAGA: dla przedsiębiorstw, nie utrzymujących buchaltera, prowadzi buchalterję we własnym biurze, własnymi siłami biurowymi przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych 2313z

TROCHE HUMORU
U WRÓZKI



— Dostanie pan wkrótce nagniotki na nodze.
— A czy będą bolesne?
— Niech się pan nie obawia, Niedługo potem utraci pan tę nogę w katastrofie kolejowej.

Już nadszedł **świeży transport** słynnych soczystych **pomarańczy jaffskich** i **grapefrutów** wszechświatowej marki „**PARDESS**“
Do nabycia we wszystkich owocarniach. Znak rozpoznawczy stempel „Pardess“.

Skróconą **Księgowość** przyw. naukę korespondencji, stenografji, kaligrafji itd. przy kursach handlowych **Feinberga** Kraków, Starowiślna 28 rozpocząć można codziennie. Zgłosz. od 9—1 i 3—8 1/2